

Projekt protokołu Nr LI/2022 z Sesji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim w dniu 15 grudnia 2022 roku

LI Sesja szóstej kadencji Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim odbyła się 15 grudnia 2022 roku w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Rynek 1 w Nowym Mieście Lubawskim.

Ogłoszenie o sesji stanowi załącznik numer 1.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 14.00, a zakończyły około godziny 17.30.

Obrady były rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających obraz i dźwięk oraz transmitowane online za pośrednictwem strony www.crv.pl.

Ad. 1

Otwarcie LI Sesji Rady Powiatu

Obrady otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski.

Przewodniczący przywitał radnych Rady Powiatu, Skarbnika Powiatu Sebastiana Kińskiego, Radcę Prawnego Macieja Sikorskiego oraz pozostałych zaproszonych gości (lista obecności gości stanowi załącznik numer 2).

Ad. 2

Stwierdzenie quorum

Przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 13 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Lista radnych stanowi załącznik numer 3. Nieobecni byli radni: Jan Czapliński, Barbara Grzywacz, Andrzej Lewandowski oraz Daniel Zdanowski.

Ad. 3

Powołanie Sekretarza obrad

Przewodniczący zaproponował, aby Sekretarzem obrad był radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański wyraził zgodę.

Przystąpiono do głosowania imiennego. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 4.

Radny Łydziański został powołany na Sekretarza obrad.

Ad. 4

Przyjęcie porządku obrad

Radni otrzymali porządek obrad (załącznik numer 5) wraz z materiałami sesyjnymi.

Przewodniczący: Otrzymaliście Państwo porządek dzisiejszych obrad. Nie wpłynął żaden wniosek o rozszerzenie porządku. Kto z Państwa radnych ma uwagi do zaproponowanego porządku, to bardzo proszę. Jeżeli nie będzie uwag uznaję, że możemy przegłosować przedstawiony na dzisiaj porządek.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 5a.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Jesteśmy po uchwaleniu porządku obrad na dzisiejszą sesję.

Przyjęty porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad LI Sesji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Powołanie Sekretarza obrad.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z L Sesji Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie z prac Zarządu.
7. Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Nowomiejskiego na lata 2023 – 2037:
 - a) odczytanie projektu uchwały,
 - b) zapoznanie się z uchwałą Nr RIO.IV-0120-298/2022 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 22 listopada 2022 roku w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2023 – 2037.
 - c) podjęcie uchwały.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2023 rok:
 - a) odczytanie projektu uchwały,
 - b) zapoznanie się z uchwałą Nr RIO.IV-0120-295/2022 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 22 listopada 2022 roku w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim projekcie uchwały budżetowej na 2023 rok oraz o możliwości sfinansowania deficytu budżetu Powiatu Nowomiejskiego przedstawionego w tym projekcie,
 - c) odczytanie uchwały Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Starosty Nowomiejskiego,

- d) odczytanie opinii Komisji Budżetowej,
- e) odczytanie stanowiska Zarządu Powiatu w sprawie opinii komisji,
- f) podjęcie uchwały.

10. Przerwa

- 11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037 ze zmianami.
- 12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 r. ze zmianami.
- 13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2022.
- 14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/156/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 26 listopada 2020 r. w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (VI)”.
- 15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIX/194/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 25 marca 2021 r. w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą „Aktywizacja osób w wieku 30 lat i powyżej pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (VII)”.
- 16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/85/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 28 listopada 2019 roku w sprawie uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Nowomiejski.
- 17. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
- 18. Sprawy różne.
- 19. Zakończenie obrad LI Sesji Rady Powiatu.

Ad. 5

Przyjęcie protokołu z L Sesji Rady Powiatu

Przewodniczący: Na poprzedniej sesji Sekretarzem obrad był Pan radny Andrzej Lewandowski. Szanowni Państwo, mam oświadczenie Pana radnego. Odczytam go Państwu.

Oświadczenie radnego stanowi załącznik numer 6.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych, wszyscy z państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy protokół z poprzedniej sesji Rady Powiatu.

Raport z głosowania stanowi załącznik numer 7. Jednogłośnie przyjęto protokół numer L/2022.

Ad. 6

Sprawozdanie z prac Zarządu

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych sprawozdanie z prac Zarządu w okresie od 23 listopada do 8 grudnia 2022 roku oraz protokoły z posiedzeń Zarządu w dniach: 22 oraz 29 listopada 2022 roku (załącznik numer 8)

Przewodniczący: Jest tradycją, że na każdej sesji sprawozdania, które Państwo otrzymują elektronicznie, uzupełnia Pan Starosta. Bardzo proszę Panie Starosto, ma Pan możliwość przedstawienia dodatkowych sprawozdań z prac Zarządu.

Starosta: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Państwo radni, szanowni Państwo! Kilkanaście zdań uzupełnienia. 5 grudnia odbyła się wideokonferencja starostów województwa warmińsko-mazurskiego, w której wspólnie z panem Wicestarostą uczestniczyliśmy. 7 grudnia odbyło się posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku powiatu nowomiejskiego. W tym samym dniu uroczystości związane z tragicznymi wydarzeniami 7 grudnia 1939 roku, a więc rozstrzelaniem mieszkańców w Nowym Mieście Lubawskim. Było to poprzedzone mszą świętą i złożeniem kwiatów w miejscu mordu. W tym samym dniu odbyły się posiedzenia komisji Rady Powiatu. Dotyczyły one omówienia projektu budżetu powiatu nowomiejskiego na rok 2023, w których wszyscy uczestniczyliśmy. 8 grudnia odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatu. Natomiast 9 grudnia odbyło się tu na tej sali spotkanie przedstawicieli samorządów powiatu nowomiejskiego z Panem Piotrem Kujawą - przedstawicielem Banku Gospodarstwa Krajowego. Było to związane ze zmianą uchwały Rady Ministrów w sprawie łagodniejszego pozyskiwania środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. 13 grudnia uczestniczyłem w spotkaniu wigilijno - opłatkowym na zaproszenie Związku Emerytów i Rencistów. Wykaz umów za ostatni czasokres radni otrzymali. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo za uzupełnienie. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby się o coś dopytać, to bardzo proszę. Nie widzę. Dziękuję Panu Staroście za uzupełnienie sprawozdań, które otrzymaliśmy.

Ad. 7

Wnioski, interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych

Przewodniczący: Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa radnych ma? Bardzo proszę, Pan radny Jacek Rydel.

Radny Rydel: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo! Chciałem zapytać kiedy planowane jest otwarcie obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego. Wszystkich nas to nurtuje w tej chwili. Czy wykonawca obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego zakończył już

remonty dróg powiatowych, gminnych (zgodnie z umowami, które były podpisywane), które zostały uszkodzone podczas budowy obwodnicy. Czy obecny odcinek drogi krajowej numer 15, który zostanie odciążony przez obwodnicę, będzie w tym samym standardzie utrzymania? Już obecnie można zauważyć zmniejszoną ilość siatek antyśniegowych, które są zakładane koło dróg. Corocznie były zakładane w pobliżu drogi, na przykład pomiędzy Kurzętnikiem, a Brzozim Lubawskim. Obecnie, albo może ja nie zauważyłem, albo może ich tam nie ma w ogóle. Z doświadczeń wcześniejszych wynika, że zimą pagórkowaty teren w naszym powiecie i do tego oblodzenie wymaga zwiększenia środków na utrzymanie dróg. Zwiększenie ruchu ciężkich pojazdów w okolicy dojazdów do rond z obwodnicą, często pod górkę, właśnie w okolicach tych rond, wymagać będzie zwiększonego monitoringu, częstego odśnieżania, posypywania dróg w czasie oblodzeń. Czy standardy utrzymania dróg zimą w naszym powiecie w związku z otwieraniem obwodnicy są wystarczające i zapewnią użytkownikom możliwość przejazdu nawet podczas trudnych warunków atmosferycznych? Wiemy doskonale, że duża część naszego społeczeństwa dojeżdża do innych powiatów i miejscowości i żeby mieli ten dojazd możliwy. Poprosiłbym o odpowiedzi.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze miałby pytania, uwagi, to bardzo proszę. Nie widzę.

Radny Romuald Koszewski: Ja chciałem oświadczenie.

Przewodniczący: Bardzo proszę, Pan radny Romuald Koszewski.

Radny Koszewski: Nie zapytanie, tylko oświadczenie. Dziś się bardzo ucieszyłem, że moi koledzy radni martwią się o moje zdrowie, patrzą, że ja żyję jeszcze. Jestem tak zadowolony, że nie wiem. Ale już wiem o co chodzi. Moi kochani, nie wiedziałem, że jestem taką ważną osobistością w Nowym Mieście, że jestem zauważany nawet wtedy, kiedy mnie nie ma. Tak trafiło, żeby mnie nie było na spotkaniu przed urzędem Starostwa. Stwierdzono, że ja bałem się przyjść. Ja jestem tak, wiecie, bojący... Dwóch rzeczy nie mam: strachu i pieniędzy. Przyszedłbym, tylko nie mogłem. Po prostu. Czasem zdrowie wysiada. Mi też wysiada. Różnie to bywa. Wszystkim życzę zdrowia, ale czasem tak jest. Po drugie: tam wołano – nie ma Przewodniczącego Komitetu Rozbudowy Szpitala. Moi kochani, ta organizacja nie jest powołana do ustawiania kadrowych spraw szpitala, ani organizacyjnych. Ona jest do pomocy szpitalowi. Szpitalowi, nie jakimś poszczególnym oddziałom. Tam gdzie jest największa potrzeba. Dlatego Koszewski w pewnym okresie łączył po sklepach, aptekach, plebaniach, jeździł po gminach z kalendarzykami, żeby uprościć ludzi. I jestem szczęśliwy z tego, że dają, że rozumieją potrzeby naszego szpitala. Także chciałbym wyjaśnić. I jeszcze raz bardzo dziękuję moim kolegom, że się ucieszyli, że mnie widzą dzisiaj. Uważam, że to było szczerze i tak to przyjmuję. Z koleżankami rozmawiałem już, które tam przy kamerach stwierdziły, że nie ma mnie, bo się boję powiedzieć. Moi kochani, to co ja chcę powiedzieć na temat szpitala, to ja powiem tu. I nie będę się bał, bo mi zależy na szpitalu nowomiejskim. Nie na cokolwiek. Mi zależy, żeby ten szpital istniał. I będę tak długo walczył razem. Nie, z komitetem nie mogę powiedzieć, bo nie mam od nich upoważnienia do tego. Ja w moim imieniu mogę mówić.

A jeszcze raz - jeżeli ktoś przyjął, że Koszewski nie chciał przyjść, no to przepraszam tych, którzy tak sobie pomyśleli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję Panu Romkowi za oświadczenie, które chciał wygłosić i wygłosił. Myślę, że możemy przejść do następnego punktu porządku.

Ad. 8

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Nowomiejskiego na lata 2023 – 2037

a) odczytanie projektu uchwały

Przewodniczący odczytał projekt uchwały (załącznik numer 9).

b) zapoznanie się z uchwałą Nr RIO.IV-0120-298/2022 Składu Orzekającego RIO w Olsztynie z dnia 22 listopada 2022 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2023 – 2037

Skarbnik odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej (załącznik numer 10)

c) podjęcie uchwały

Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania, uwagi do projektu uchwały. Radni nie mieli pytań.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 11.

Przewodniczący: Stwierdzam, że na 13 głosujących wszyscy z Państwa byli za. Także stwierdzam, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2023-2037.

Uchwała numer LI/208/2022 stanowi załącznik numer 12.

Ad. 9

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2023r.

a) odczytanie projektu uchwały,

Przewodniczący odczytał projekt uchwały (załącznik numer 13).

b) zapoznanie się z uchwałą Nr RIO.IV-0120-295/2022 Składu Orzekającego RIO w Olsztynie z dnia 22 listopada 2022 r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim projekcie uchwały budżetowej na 2023 r. oraz o możliwości sfinansowania deficytu budżetu Powiatu Nowomiejskiego przedstawionego w tym projekcie

Skarbnik odczytał uchwałę RIO (załącznik numer 14).

c) odczytanie opinii Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Starosty Nowomiejskiego

Starosta Andrzej Ochlak odczytał Uchwałę nr 2/2022 Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Nowomiejskiego z dnia 7 grudnia 2022 roku (załącznik numer 15).

d) odczytanie opinii Komisji Budżetowej

Przewodniczący Komisji Budżetowej Wojciech Kozłowski odczytał opinię Komisji Budżetowej (załącznik numer 16).

e) odczytanie stanowiska Zarządu Powiatu w sprawie opinii komisji

Starosta odczytał stanowisko Zarządu Powiatu w sprawie opinii komisji (załącznik numer 17).

f) podjęcie uchwały

Przewodniczący: Szanowni Państwo, mamy już teraz wszystkie opinie, które są potrzebne do podjęcia uchwały uchwalającej budżet na 2023 rok. Bardzo proszę, czy ktoś Państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos, to bardzo proszę. Bardzo proszę, radny Marek Romanowski.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja w krótkich zdaniach chciałbym przedstawić Państwu dlaczego nie będę głosował za. W mojej ocenie budżet na przyszły rok jest mało ambitny, mało prorozwojowy i tak dalej. Usłyszeliśmy tutaj twarde dane odnośnie inwestycji. Nowych inwestycji jest tyle co kot napłakał. Szpital ledwie zipie. Tutaj przewidziane jest 1,5 mln na dofinansowanie tego szpitala. Z czego wiemy z ostatnich spotkań z Panem Dyrektorem, żeby go uratować to potrzeba jest trzy razy tyle. Także nie daj Boże jak szpital padnie, to nasz powiat będzie się kierował ku prowincjonalnemu miasteczku, w którym młodzi ludzie będą szukać gdzieś indziej swoich miejsc na życie. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję. Bardzo proszę, Pan radny Jacek Rydel.

Radny Rydel: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Analizując tak dogłębnie chciałbym wyrazić za, jak najbardziej fajna inwestycja, duża inwestycja w gminie Kurzętnik, ta droga Tereszewo - Nielbark, Kaługa - Kurzętnik. Inwestycja naprawdę duża. Super, fajnie, cieszę się. Ale z drugiej strony niepokojący jest brak jakichś perspektyw na istnienie szpitala, na Oddział Ginekologiczno-Położniczy. No właśnie, te przeznaczone dokapitalizowanie 1,5 miliona, czy można by było więcej poszukać, trochę ambitniej. Co jeszcze. Jeżeli chodzi o płace w poszczególnych wydziałach - wzrost powyżej 20%, w płacach niektórych wydziałów. Nie wiem, dokładnie się nie zagłębiłem, ale dużo powyżej inflacyjnej podwyżki na płace w wydziałach, no to tak trochę... Inflacja oczywiście, jestem w stanie zrozumieć, ale tak duże podwyżki, kiedy szpital jest zagrożony, kiedy oddziały szpitala są zagrożone, to niepokojące dane. Ja szczegółowo nie znam dokładnych danych, dlatego trudno mi jest to... Natomiast szpital - ważna sprawa. Chcielibyśmy wszyscy, żeby istniał. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję Panu radnemu Jackowi Rydlowi. Bardzo proszę, czy ma ktoś jeszcze pytania związane z podjęciem tej uchwały? Koledzy przedstawili swoje stanowisko, ale myślę, że to powinno się wiązać z informacjami. Bardzo proszę, Pan radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Dziękuję Panie Przewodniczący. Parę słów komentarza odnośnie budżetu na rok 2023. Trzeba od razu na początku zauważyć, że budżet ten jest bardzo minimalistyczny i w sumie, jeśli chodzi o jego schemat, to jest taki sam jak budżet zeszłoroczny. Zmieniają się tylko dane w poszczególnych rubrykach. Trzeba też zauważyć, że czeka nas trudny rok. 2023

będzie jednym z najtrudniejszych w tej przeszłości. Mam na myśli rok 2022, gdzie już te trudności zauważyliśmy w postaci wzrostu cen towarów i usług, co odbiło się na kosztach inwestycji, które były prowadzone w 2022 roku. Proszę Państwa, żeby jakoś odnieść się do tych danych, to trzeba by porównać proponowane plany dochodów i wydatków budżetu do roku poprzedniego czyli do roku 2022. I to zestawienie, jak tak się przyjrzymy ogólnym liczbom, nie napawa optymizmem. Podam tylko najważniejsze dane odnośnie dochodów. Planowane dochody na rok 2023 to jest niecałe 54 mln złotych, natomiast dochody uzyskane, nie planowane, tylko realnie uzyskane w roku 2022 to jest lekko ponad 71 mln. A więc, jeżeli to przeliczymy, to okaże się, że spadek planowanych dochodów, ale podkreślam – planowanych, bo już tu Pan Starosta kręci głową. Bo moglibyśmy to odnieść do planowanych, to będzie to wtedy ładnie wyglądało, ale nie będzie to odzwierciedlać rzeczywistości. Jakby tak to wyliczyć jak ja to przedstawiam, to mamy spadek dochodów na rok 2023 o 1/4. To jest naprawdę duży spadek. Chociaż też nie można powiedzieć, że to już tak będzie się kształtować przez cały rok, bo jak wiemy budżet ma charakter, w dużej mierze on jest płynny. Zależy czy uzyskamy jakieś środki z jakiegoś programu czy nie uzyskamy. Jak uzyskamy, to te dochody oczywiście się pozmieniają. Ten charakter płynności jest bardzo niebezpieczny z tego względu, że nie można na początku roku zaplanować co chcemy rzeczywiście zrobić, bo to jest zależne od tego czy uzyskamy finanse z programów. Zwłaszcza z tych programów inwestycyjnych, mam tu na myśli w szczególności drogi, o które tak zawsze walczyliśmy, żeby były w należytym stanie na terenie naszego powiatu. No i tu jest ta niepewność. Jedne wnioski przechodzą, inne nie przechodzą. Poza tym, jak wszyscy Państwo wiecie, blokuje nas również wkład własny, na który w pewnym momencie nie starcza. Nawet gdyby chcieć złożyć wniosek na jakąś inwestycję, to tu możemy zostać zablokowani przez brak możliwości współfinansowania wkładu własnego. Proszę Państwa, również podobna sytuacja kształtuje się na poziomie wydatków. Wydatki na rok 2023 to jest prawie 59 mln, planowanych, powtarzam jeszcze raz. A w odniesieniu od roku 2022 wydatki realne to jest 77,5 mln i tutaj ten spadek jest podobny, to jest 24 procent. Ale najbardziej niepokojące jest, że jest poważny spadek na dochodach majątkowych. W planach na 2023 rok to jest raptem 2,5 mln złotych przy 16 mln na rok 2022. Uważamy, że to jest bardzo duży spadek. Koledzy tu już podkreślali kwestię szpitala. Chcę to też zaakcentować, z tego względu, że zagwarantowanie w budżecie kwoty 1,5 miliona złotych na dokapitalizowanie szpitala pokazuje nam, że w sytuacji, w jakiej obecnie szpital się znajduje, że Zarząd nie ma jednak pomysłu na jakieś rozwiązania w kwestii poprawy sytuacji finansowej szpitala. Jest zastosowany schemat z lat poprzednich, czyli dokapitalizowanie. A przecież mamy do czynienia w tej chwili z sytuacją, że wszystko na to wskazuje, Pan Starosta na spotkaniu przed budynkiem Starostwa, była to akcja protestacyjna, wyznał, że czeka już tylko na cud. Można i w ten sposób podejść do realnych problemów. Natomiast to właśnie widać po konstrukcji tutaj akurat odnośnie szpitala, przy tej kwocie, że tego pomysłu nie ma co z tym dalej zrobić. Więc będziemy mieli dalej do czynienia z taką zasadą: niech to się dalej toczy swoim tempem, a jak dojdziemy do ściany, to niestety trzeba będzie powiedzieć – trudno, likwidujemy. Oby do tego nie doszło. My jako radni z Klubu Radnych PiS będziemy robić

wszystko, żeby uniknąć tej ostatecznej sytuacji, która jest bardzo realna, przy tych wskaźnikach finansowych. Pan Dyrektor Szpitala na moje pytanie jaka będzie oszczędność przy likwidacji oddziału położniczo - ginekologicznego odpowiedział, że jest to kwestia, jak oszacował, 100 tys. złotych miesięcznie, więc 1 200 tys. przy stratach jakie są ponoszone, naprawdę sytuacji finansowej nie uzdrowi. Nie widać realnej szansy w tej chwili, żeby nawet po zlikwidowaniu tego oddziału zaproponowano coś w zamian. Czyli w dalszym ciągu chodzi tylko o jakąś formę restrukturyzacji tego szpitala, żeby te finanse ratować. I ratować ten 115-letni szpital, który do tej pory działał. No i nie powinien być w żaden sposób zamykany, bo zdrowie mieszkańców powiatu jest ważniejsze niż cokolwiek innego. No i to jest naprawdę smutna refleksja, z którą musimy się dzisiaj zmierzyć. Całe szczęście, ten projekt budżetu, jest projektem, za chwilę zostanie uchwalony, to i tak dalej będzie to na zasadzie takiej, że co sesja w zasadzie my się zajmujemy zmianami w budżecie i w miarę możliwości, jeżeli dostrzeżemy gdzieś możliwość takiej zmiany, żeby te środki wykorzystywać racjonalnie, oszczędnie i celowo, to takie będziemy propozycje na pewno w ciągu roku zgłaszać. Proszę Państwa, jeszcze chcę na koniec, żeby czasu za dużo nie zajmować Państwu, chcę jeszcze zwrócić uwagę na jedną sprawę. Nawet na dzisiejszej sesji po przerwie będziemy głosować poprawkę do uchwały na temat projektów realizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy, na tak zwane aktywizowanie młodych bezrobotnych i bezrobotnych 30+. Na te dwa programy jest przeznaczona kwota 6 mln złotych. I teraz oczywiście to jest wszystko okej, pod względem prawnym nie możemy się do tego przyczepiać. Natomiast chcę zwrócić uwagę na jedno - na sposoby alokacji środków. Teraz wyobraźcie sobie Państwo, że 6 mln moglibyśmy przeznaczyć na ratowanie szpitala. Ale nie możemy, bo to jest program celowy, akurat na to. Ale tak sobie to uzmysłowmy.

Radna Teresa Łątkowska: /wypowiedź nieczytelna/

Radny Łydziański: Proszę Pani, będzie Pani miała okazję za chwilę ustosunkować również do mojej wypowiedzi, a na razie proszę nie przeszkadzać kiedy mówię i proszę mnie nie dekoncentrować w ten sposób. Proszę Państwa, ja tylko zwracam uwagę na to. Ja w żaden sposób nie kwestionuję takich, czy innych. Niemniej jednak, zwracam uwagę na to, że my nie mamy żadnego ruchu w alokacji środków. Tylko jesteśmy zmuszeni do wydawania na cele, które nie zawsze w danej sytuacji są akurat najważniejsze i najistotniejsze. To nieważne, że to nie są środki bezpośrednio z naszych podatków, tylko akurat z Unii Europejskiej. Ale i tak jakby perspektywicznie na to spojrzeć, to one są nasze, bo i tak to wszystko pochodzi, jakby nie było, z podatków. To jest tylko jako przykład. W budżecie można znaleźć wiele takich pozycji. Już pomijam dotacje celowe na zadania z zakresu administracji rządowej. To jest zrozumiałe, że musimy to wykonywać, pieniądze są tam niezbędne i muszą być zaplanowane konkretnie na ten cel i są nienaruszalne. Ale przy tej okazji mi się nasunęło, nie zdążyłem zapytać o to na komisjach. Chciałbym zapytać o kwotę jaką uzyskujemy z dotacji na wykonywanie zadań rządowych przez powiat w ramach tego 5-procentowego przychodu z tej głównej kwoty dla powiatu. Jaka to kwota z tego tytułu będzie dla nas jako udział. I kończąc powiem, że w tej sytuacji będę niestety musiał też wstrzymać się nad głosowaniem przy tym budżecie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy ktoś inny chciałby jeszcze zabrać głos? Czy Pan starosta prosi o głos, bo innym przypadku przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę.

Starosta: Szanowni Państwo! Na komisjach staraliśmy się przedstawić. W tej kwocie 53 mln złotych budżetu. Z czego ten nasz budżet się składa i jakie mamy pole manewru w tym „wysokim” budżecie. Oczywiście mówiąc „wysokim”, mówię to w cudzysłowie. Zacznę od tego, że można powiedzieć zawsze - budżet mało ambitny. A może ktoś powie, że budżet bardzo ambitny, no ale Pan powiedział, że budżet mało ambitny. Ale samych sztywnych dochodów i wydatków, to co przedstawiałem na komisjach, to jest prawie 30 mln złotych. Które do nas wpływają i wypływają. To co przyjdzie. Przykład Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy. To jest dla nich i nam do tego wara. To są ich pieniądze. I tak jest z państwową strażą pożarną. DPS, który ma dochody, jeżeli ma podopiecznych. Tak jest z Domem Dziecka. Tak jest z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego. Tak jest ze sztywnymi wydatkami naszej oświaty. Dla przypomnienia jeszcze raz - do 2016 roku dotacja subwencji oświatowej równoważyła wydatki oświatowe. Od 2017 równia pochyła. W tym roku, dla przypomnienia, od 2,7, 2,9. Z tych naszych dochodów, które są celowe i kierowane dla powiatu. Szpital ledwo zipie. To do Pana Radnego Romanowskiego, nie wiem, nie odszukałem tego, postaram się kiedyś. Pan mówił, że stał Pan na drodze na początku kadencji w Biskupcu. Drogi są ważniejsze. Chyba to było kiedy pierwszy raz szło o dokapitalizowanie szpitala. Czyli drogi są ważniejsze niż szpital. I koniec. Panie Rydel - nie ma wzrostu płac na poziomie 20 procent. Jeżeli weźmie Pan tabelę poszczególnych tych, to tam są i powyżej 100%, a niektóre są poniżej 100%. I proszę nie siać tutaj takich rzeczy, bo wskaźnik indeksacyjny jest na poziomie 9,6. Do wynagrodzeń. Nie stać nas, nad czym boleję. Mówiłem to na którejś sesji o tej przysłowiowej misce ryżu. Przepraszam za ten wtręt. Środki, te 6 milionów, gdzie będziemy głosować - Powiatowy Urząd Pracy. To jest kwestia środków, które są z POWER-a co do których my nie mamy możliwości, żeby te pieniądze wziąć i przekazać na coś innego. Tu siedzi Pan Dyrektor. Patrzą na Pana Dyrektora.

Potwierdza Pan, Panie Dyrektorze?

Dyrektor Rafalski: Tak.

Starosta: Nie mamy w tej materii nic do powiedzenia. Są to projekty, programy na aktywną walkę z bezrobociem, inne projekty. O telewizji mówiłem, nie chcę się już powtarzać. Tu Pan Jacek Rydel - jedyny nieśmiały głos, za który dziękuję, że perspektywę na działania szpitala. I szkoda, tak to zrozumiałem, że tylko 1,5 miliona na dokapitalizowanie. Należałoby się zastanowić właśnie nad poszukaniem jakichś dodatkowych środków w budżecie, jeżeli taka potrzeba, żeby to dokapitalizowanie zwiększyć. Nie wiem czy tak to zrozumiałem, Panie radny? Dziękuję. Budżet, kolejne stwierdzenie, mało ambitny, bardzo minimalistyczny. Ja nie chcę się odnosić do kwestii pojęć, które Pan tutaj serwował 50, 75. Dokładnie to przedstawić może Pan Skarbnik, ale odnoszę jedno wrażenie, że przed następnym rokiem budżetowym należałoby chyba zrobić, mimo wszystko, szkolenie z konstrukcji budżetu, co to są działy, rozdziały, paragrafy, skąd to się bierze, jak to się bierze. Bo widzę, że jest sporo nieporozumień. Chyba nie mieliśmy takiego szkolenia, ale tutaj doświadczony osoby, nie raz

w radach zasiadały i sądziłem, że nie zachodzi taka potrzeba. Ale się okazuje, że przepraszam, chyba to trzeba będzie zrobić, bo wtedy z korzyścią dla nas wszystkich, wiemy nad czym pracujemy, wiemy co to są wydatki majątkowe, dochody majątkowe, środki trwałe i tak dalej.

Radny Jan Rochewicz: /wypowiedź nieczytelna/

Starosta: Ale ja sądziłem, że tak doświadczeni samorządowcy zasiadający nie raz w radzie gminy czy powiatu, to nie zachodzi taka potrzeba. Jednocześnie nikt wcześniej tego nie zgłosił, bo z chęcią byśmy zrobili takowe szkolenie. Na koniec proszę Państwa - każdy budżet rodzi się w bólach, bo rodzi się w bólach. Chciałbyś zapewnić wszystko, czego Państwo oczekujecie, a przede wszystkim czego oczekuje społeczeństwo. To jest naszym zadaniem. Jeżeli kiedyś być może też będziecie konstruowali budżet, zobaczycie, że to nie jest łatwe zadanie; że to jest zadanie, które rodzi między nami ogromne dyskusje, ale trzeba wybierać. A jako powiaty jesteśmy dodatkowo obciążeni zadaniami, które musimy wykonywać. Są to między nimi zadania z zakresu administracji rządowej. Tutaj nie mamy nawet o czym dyskutować. Proszę Państwa, mówienie, że jak tu padło - za mało projektów i tak dalej. Nie, tych projektów nie jest za mało. Nie chcę tu mówić o inwestycjach strategicznych Polski Ład, bo już o tym sygnalizowałem, kiedy mówiłem, że był Pan Dyrektor Piotr Kujawa z BGK. Gdzie zabiegaliśmy od miesięcy o umożliwienie podjęcia tych środków w sytuacji, kiedy inflacja i koszty przewyższają możliwości powiatu, żeby dokładać 40, 50 procent do zadań inwestycyjnych, kiedy z Polskiego Ładu to jest maksymalnie 5 procent. Dlatego o tyle tych projektów ubiegaliśmy się i je otrzymaliśmy, ale kiedy doszło do przetargu – ściana. Mam nadzieję, że otworzyło się to światło i będziemy mogli te pieniądze podnieść. Bo już też o tym mówiłem, że to nie musi być 5 km asfaltowej drogi, może być 2,5 kilometra, ale inwestycja będzie zrobiona. Będzie coś zrobione. Jeżeli nie samorządy, inwestycje w rozwój, to kto w tej chwili? Rząd sobie doskonale zdaje z tego sprawę. I dlatego idzie w kierunku, mam nadzieję, tego pozytywnego finału. Bo tu diabeł tkwi w szczegółach, bo ta uchwała Rady Ministrów jest z października, ale kwestia później dokumentów, na których się pracuje, może się czasami okazać płonną nadzieją. Mam nadzieję, że tak nie będzie. Macie Państwo prawo, nie pierwszy rok, albo się wstrzymujecie albo głosujecie przeciw budżetowi, ale te budżety, które realizowaliśmy w poprzednich latach i w tym roku zostały zrealizowane. Te zamierzenia zostały wykonane. Oczekiwania są większe, ale na więcej nas dzisiaj nie stać. W sytuacji jeszcze w jakiej jesteśmy w tej chwili - ogromnych kosztów materiałowych, usług, inflacyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję Panu Staroście. Pani Teresa tak? Bardzo proszę.

Radna Łątkowska: Panie Przewodniczący, szanowni radni. Muszę się odnieść do słów, Pan Łydziański prosił, żebym się później odniosła, bo chyba, tak się zastanawiam, nie jestem z tej epoki. Jestem emerytką. I jakoś nie potrafię mówić jedno, robić jedno, a mówić drugie. Bo szanowni Państwo, Panowie z Klubu Radnych PiS - cały czas mówicie: chcemy ratować szpital, Zarząd nie robi nic. Za cały czas co my robimy wszystko, tyle inwestycji zostało zrobione przez te lata, naprawdę bardzo dużo. Nigdy zostaliśmy pochwaleni. Przepraszam, ostatnio na komisji Pan radny Łydziański powiedział: „za co trzeba krytykować, to krytykować,

ale tym razem muszę pochwalić”. Co robimy? Most w pobliżu Pana Łydziańskiego. Chcemy, staramy się robić, na razie jedynie dokumentację, przystępujemy do dokumentacji. To Pan zauważył, a te wszystkie drogi, które są robione, to co robimy dla szpitala... Przepraszam, ale to mnie tak bardzo boli, że przez trzy lata, teraz będzie czwarty rok, naprawdę tego oddziału ginekologiczno-położniczego by nie było. Panie Dyrektorze, przepraszam, czy dobrze mówię? Jeślibyśmy tak głosowali jak Panowie głosujecie, przeciw albo się wstrzymujecie, szpital, ten oddział, by już nie istniał. A my robimy wszystko. Wiecie Panowie, że budżet jest ruchomy. Na każdym sesjach, co sesja, jeżeli są możliwości, to są zmiany. Jeżeli będzie jeszcze jakaś potrzeba, jeśli damy radę poszukać, bo są to pieniądze znaczone. Pan Starosta powiedział skąd się te pieniądze biorą, na co te pieniądze muszą iść i tak się staramy to robić. Uważam z czystym sumieniem, ale to co mówię, to robię. Nie mówię gdzieś jedno – tak będziemy ratować, oczywiście wam pomożemy, ale nie mamy takich możliwości. Nie. Staramy się. I dlatego jest przykro, że jeżeli są zmiany

w budżecie, są pieniądze dla szpitala 1,5 mln, a Panowie się wstrzymujecie, ale „my ratujemy szpital”. Nie bardzo rozumiem. Chyba nie jestem z tej epoki, gdzie się jedno mówi pod publikę, a drugie się robi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Panie Marku, tu już dyskusji nie ma. My tu nie będziemy politycznie dyskutować. Jeszcze Pan Janek, bardzo proszę.

Radny Jan Rochewicz: Panie Przewodniczący, szanowni Państwo! Zamierzenia różne można mieć, ale trzeba mieć na to środki. Jestem bardzo zadowolony, że w tym budżecie w końcu udało się podjąć naszą inwestycję na gminie Kurzętnik. Te dwie drogi.

Z sali obrad wyszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 12 radnych.

Radny Rochewicz: Te odcinki były planowane szanowni Państwo na 2017 rok, a mamy 2022. Niestety takie możliwości ma budżet powiatu. Przy tak niskich dochodach własnych, nie ma cudów. A środki spionizowane, które są do poszczególnych jednostek, dotacje i subwencje, to czasem jest tak, że w ogóle nie można żadnych pieniędzy wziąć. Do jednej rzeczy się jeszcze odniosę - to polityka państwa decyduje o tym, że urząd pracy czy dana jednostka uzyskuje udział w jakichś projektach. To jest również działanie urzędu pracy, ale tam są duże środki. Państwu powiem, że część tych środków to są projekty miękkie, a część twarde. Gdyby to były twarde, to trwałość tych projektów byłaby dłuższa i przynosząca efekty dla gospodarki narodowej, większe profity niż w tej chwili, bo niektóre są krótkotrwałe. Ktoś weźmie pieniądze, rozwinie niby działalność i za chwilę kiedy projekt się kończy, zamyka. Może należałoby spojrzeć w tą stronę polityki, bo faktycznie takie pieniądze. Nie do końca jakie działania są objęte w tym projekcie realizowanym przez urząd pracy. To jest polityka państwa. W tych granicach, które państwo nam wyznacza i pozwala działać i pieniądze są znaczone. I niestety nie da się tak zrobić. Gdybyśmy dostali jakąś pulę pieniędzy i od nas by zależało na co podzielić i gdzie przydzielić, to pewnie by to inaczej wyglądało. Ale jesteśmy takim samorządem, praktycznie 10 procent w stosunku do budżetu dochody własne. No to tutaj cudów nie ma. Tym bardziej, że wzrosła obsługa kredytów. To jest ważny wydatek, bo z tych pieniędzy można by jeszcze jakieś inwestycje, udziały, zrealizować. Ja będę głosować za,

z tego względu, że oczekiwana w naszej gminie inwestycja jest realizowana. Do wszystkiego można mieć zastrzeżenia, ale trzeba też widzieć pozytywy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję Panie Janku. Panie Marku, nie udzielam już głosu z tego względu, że my już dyskusję skończyliśmy. Ja tylko chciałbym powiedzieć, tak jak Pan powiedział, myślę, że Pan dzisiaj to zrozumiał, że trzeba głosować za budżetem, bo jest droga w Kurzętniku. To proszę spojrzeć w poprzednich latach. My głosowaliśmy zawsze za budżetem, bo to były wszędzie drogi.

Na salę obrad wszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 13 radnych.

Przewodniczący: To nie jest tak jak dzisiaj Pan mówi, że będzie głosował, bo jest w Kurzętniku droga.

Radny Rochewicz: /wypowiedź nieczytelna/

Przewodniczący: No może trochę szkoda. My głosujemy i za Kurzętnikiem i za szpitalem. To jest ta ciągłość władzy.

Radny Rochewicz: /wypowiedź nieczytelna/

Przewodniczący: Dobrze. Pan Jacek stwierdził, że to jest takie minimalistyczne, że tych dróg jest mało, dobrze, że w Kurzętniku, ale chciałbym Panu też podkreślić, że to jest inwestycja w przekroju odcinkowym prawie taka jak w ubiegłym roku, a cenowo 100 procent droższa. Także to nie jest minimalna inwestycja jaką my prowadzimy. Naprawdę sprostamy dużym wyzwaniom, że w tym trudnym czasie gdzie finanse, było to już powiedziane, tak jak Pan Janek powiedział - ktoś tam ustala, to są znaczone. My w naszym budżecie to co odpowiadamy, to jest około 11 procent. To nie jest wartość, która od nas zależy. Musimy się zmierzyć z tym co jest w subwencjach, dotacjach. Jeszcze prosił o głos Pan Dyrektor. Ale Panie Dyrektorze, czy to jest związane z projektem budżetu na przyszły rok? Bo kwestia jest taka, że jeżeli jest to dyskusja, to myślę że w innym punkcie będziemy mogli to zawrzeć. A jeżeli chodzi o finanse, o to dofinansowanie, które mamy przygotowane, to bardzo proszę. Dyrektor Bogumił Kurowski: Panie Przewodniczący, chciałem powiedzieć, że szpital pracuje. Mamy trudną sytuację finansową, bardzo trudną. I nie jesteśmy wyjątkiem, bo tak jak wcześniej były informacje przeze mnie upubliczniane, przez Pana Starostę tylko w formie pisemnej, stanowisko Konwentu Powiatów województwa warmińsko - mazurskiego ewidentnie stwierdza o tym, że sytuacja generalnie szpitali jest tragiczna. Jeżeli się znajdzie miejsce to bardzo proszę o głos.

Przewodniczący: Myślę, że będzie. Bardzo proszę, jeszcze Przewodniczący Komisji prosi o głos.

Radny Kozłowski: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Ja chciałbym tylko powiedzieć, że z jedną sprawą musimy się zgodzić, z tym co Pan Mieczysław powiedział, mianowicie ze spadkami dochodów budżetu na poziomie prawie 15 procent. Jakby nie licząc to jest na grubych cyfrach prawie 7 mln złotych. To Państwo sobie pomyślcie, co za 7 mln złotych można by zrobić, gdyby te pieniądze były. A dlaczego tego nie ma? Powiedzmy sobie jasno - jest coraz mniej wpływów z PIT, CIT, jest niewystarczająca subwencja oświatowa, jest dramat z finansowaniem szpitala. I to się wszystko na jedno składa. Ja chciałem się też przyłączyć do słów Pani Teresy, bo dziwi mnie Państwa podejście. Państwo wszędzie ogłaszacie się jako

obrońcy szpitala, jako obrońcy oddziału ginekologiczno-położniczego, a kiedy przychodzi ten moment, w którym debatujemy i przeznaczamy niemałe kwoty w tak skromnym budżecie powiatu na szpital... Przypomnę w tym roku 1,5 mln, w zeszłym roku 1,2 mln, dwa lata temu 1,2 mln. I Rada w każdym roku duże środki inwestowała w szpital, przekazywała na szpital, żeby ten szpital istniał. I tak jak wcześniej powiedziałem, że gdyby nie ta Rada, która podejmowała takie decyzje i te środki nie byłyby przeznaczone, to pewnie szpitala by już nie było naprawdę. Pan Dyrektor by się mógł o tym wypowiedzieć, ale naprawdę dziwna sytuacja, że kiedy debatujemy nad tym i chcemy uchwalić dokapitalizowanie szpitala, żeby mógł on funkcjonować, bo jak też Komisja Budżetowa stwierdziła, że to jest strategiczna placówka dla bezpieczeństwa i istnienia powiatu, jeżeli chodzi o zdrowie. I ta placówka musi istnieć, ale należy podjąć wszelkiego rodzaju kroki, żeby minimalizować koszty, ponieważ powiat dysponuje budżetem jakim dysponuje i nie stać go, żeby przeznaczyć większe środki. Naprawdę i tak bardzo wysokie środki są przeznaczone na szpital. My wolelibyśmy, żeby były one przeznaczone na inwestycje, na modernizację szpitala, na poprawę warunków albo inwestycje typowo drogowe, ale niestety mamy tyle, ile mamy i to musimy dzielić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Państwa nie zabierał głosu? Panie Marku, ale tylko króciutko, bo jest to wyjątek, że dwa razy w dyskusji może Pan zabrać głos.

Radny Romanowski: Dziękuję Panie Przewodniczący. Jednak krótko chciałem się odnieść do słów Pani Łątkowskiej. Tak, ja się wstrzymywałem w przy głosowaniach nad dofinansowaniem szpitala, ale nie dlatego, że nie chcę tego szpitala, czy nie chcę go ratować, ale dlatego, że Państwo dajecie te pieniądze tylko na przejedzenie. Za tym nie idą żadne czyny. Pani powiedziała przed chwilą: robimy wszystko, żeby ten szpital ratować. Konkretnie - jakie działania Państwo podjęli, żeby ratować ten szpital? Konkretnie. Nie, że jeździmy, prosimy i tak dalej. Konkretnie działania, które by spowodowały, że ten szpital będzie uratowany. Dajecie pieniądze, jakoś to będzie. Może wytrzyma miesiąc, dwa, trzy, następne i tak dalej. Dziękuję.

Starosta: Do wypowiedzi, ale już proszę nie ad vocem. Do Pani również /Starosta zwraca się do Pani Mierzyńskiej/. Może być na przejedzenie. To nie są wydatki majątkowe, a wydatki bieżące. Przypomnę ubiegłoroczne spotkanie Pań pielęgniarek i położnych, z których jedna grupa otrzymała podwyżki, a druga nie. Tu, na tej sali, daliśmy? Daliśmy. Proszę Pani, dokapitalizowanie szpitala to jest danie pieniędzy i zgoda nasza na co to ma być. Daliśmy te pieniądze. Tak było. Panie Romanowski, to wtedy powie Pan tej grupy zawodowej, która jest na kontraktach, że nie otrzyma pieniędzy, bo na przejedzenie. Koniec. Nic więcej nie powiem. Pomyślcie Państwo nad tym, co powiedziałem.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Myślę, że wysłuchaliśmy już nie tylko opinii merytorycznych względem budżetu na 2023 rok, ale i oświadczeń wysłuchaliśmy. Myślę, że możemy przejść do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 18.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych. Przy 3 głosach wstrzymujących większością głosów Rada Powiatu uchwaliła budżet na 2023 rok. Ja mogę tylko pogratulować Zarządowi, że jest

to budżet spójny, zawiera inwestycje. Nie jest to budżet tylko przetrwania. Myślę, że w trakcie roku, po zmianie sytuacji finansowej czy możliwości uzyskiwania większych środków, nasz budżet będzie się powiększał o inwestycje. I tego życzę. I w tym miejscu dziękuję Zarządowi. Życzę realizacji tego budżetu.

Starosta: Dziękuję bardzo.

Uchwała numer LI/309/2022 stanowi załącznik numer 19.

Ad. 10

Przerwa

Przewodniczący złożył wszystkim świąteczne życzenia, a następnie ogłosił 10 minut przerwy.
/przerwa/

Przewodniczący wznowił obrady po przerwie.

Po przerwie na sali obecni byli radni (13 radnych), Sebastian Kiński, Maciej Sikorski, Bogumił Kurowski, Anna Marchlewska – Barczewska, Tomasz Rafalski, Barbara Orłowska oraz pozostałe osoby.

Ad. 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu nowomiejskiego na lata 2022 – 2037

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały w numer LI/310/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie zmiany uchwały numer XXXVIII/239/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022 - 2037 ze zmianami. Szanowni Państwo, nie odbyły się komisje, także bardzo proszę Pana Sebastiana o krótkie przedstawienie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej jak również w budżecie na 2022 rok. Bo to jest przedostatnia sesja, na której wprowadzamy zmiany. Na pewno są one kosmetyczne, ale bardzo proszę Panie Sebastianie o przedstawienie wspólnie tych zmian.

Skarbnik: Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, oczywiście w bloku tematycznym zmiany w budżecie tegorocznym oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej. Jeżeli chodzi o zmiany dotyczą one planu dochodów i zmniejsza się plan dochodów o kwotę 1 449 484 zł. Plan dochodów po zmianie wyniesie 71 082 409,09. Po stronie wydatków zmniejsza się o kwotę 1 949 484 zł. Plan wydatków po zmianie wyniesie 77 533 096,09 zł. Deficyt budżetu wyniesie 6 450 687 zł. Do takich ważniejszych zmian po stronie dochodów należałoby Państwu przedstawić, mimo że materiały zostały przesłane do Państwa, jest szczegółowe uzasadnienie jako załącznik numer 9, jednakże jedynie Państwu bym wskazał, że gros zmian dotyczy końca roku budżetowego 2022 roku jakie dokonują jednostki budżetowe.

Z sali obrad wyszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 12 radnych.

Skarbnik: Jednakże otrzymaliśmy jeszcze taką informację od Ministra Finansów zwiększającą część oświatową subwencji ogólnej, którą otrzymaliśmy 25 listopada, która przyznała

powiatowi nowomiejskiemu środki z rezerwy części oświatowej z przeznaczeniem na wzrost zadań szkolnych i pozaszkolnych w wyniku większej liczby uczniów przeliczeniowych w odniesieniu do danych przyjętych do naliczenia algorytmu części oświatowej subwencji na 2022 rok. Pozostałe dane są głównie związane ze zmianą w jednostkach, jak również otrzymaliśmy zgodę Urzędu Marszałkowskiego i dokonujemy aktualizacji planu dochodów, gdzie 1 611 055 zł dochody z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko - Mazurskiego na lata 2014-2020. Jest to przesunięcie nakładów inwestycyjnych zadania modernizacji szpitala na rok przyszły. I tu jest aktualizacja tego przedsięwzięcia. Jeżeli chodzi o Fundusz pomocy, to również z informacji na temat wpływu środków od Wojewody Warmińsko - Mazurskiego plan dochodów zwiększamy o 460 zł. Są to środki przeznaczone na pokrycie kosztów orzekania o niepełnosprawności. To główne informacje, jeżeli chodzi o środki zewnętrzne po stronie dochodów. Po stronie wydatków to również zwiększenie w Zespole Szkół Zawodowych w Kurzętniku o 40 tys. zł planu wydatków. Są to środki przeznaczone na nowe zadanie inwestycyjne polegające na zakupie samochodu typu bus do przewozu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Łączne nakłady przewidziane na to zadanie to 90 tys. zł. Wynika to z tego, iż poprzedni samochód nie otrzymał przeglądu, jest już zbyt stary, żeby móc poruszać się po drogach publicznych. Również z bezpieczeństwa uczniów i w celu realizacji praktyk zawodowych, jest niezbędny zakup nowego pojazdu. On pewnie nie będzie nowy, bo ta kwota nie jest na całkiem nowy, natomiast dużo nowszy, który będzie spełniał wymogi bezpieczeństwa jest planowany. Jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne po stronie wydatków jest nowe zadanie, które wynika z oszczędności realizowanych zadań przez Zarząd Dróg Powiatowych. I tu jest przystąpienie do wzmocnienia tylnego ramienia koparko - ładowarki jak również uaktualnienie nakładów inwestycyjnych. Macie Państwo szczegółowo opisane -modernizacja Szpitala Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim, jak również odstąpienie od planowanej realizacji zadania - zakup samochodu dla Domu Dziecka w Pacółtowie. To wynika z tego, że darczyńca wyraził zgodę na przeznaczenie tej kwoty na wydatki bieżące, czyli na utrzymanie wychowanków tej placówki. Po prostu ta kwota była niewystarczająca na zakup samochodu. Jeżeli chodzi o deficyt budżetu zmniejszył się znacząco o 500 tys. zł. 6 450 687 zł wynosi obecnie. Przychody wyniosą 14 599 087 zł, natomiast rozchody 8 148 400 zł. Oczywiście, szczegółowo jest to przedstawione w załączniku numer 8 odnośnie przychodów i rozchodów powiatu na rok 2022. Te wszystkie zmiany zostały uwzględnione w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Powiat Nowomiejski spełnia wszystkie wskaźniki określone w artykule 242 i 243 ustawy o finansach publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo za wyjaśnienia zmian jakie wprowadzimy jeszcze do Wieloletniej Prognozy i do budżetu na ten rok w naszym powiecie. Czy są jakieś pytania do Pana Sebastiana, to bardzo proszę.

Radny Łydziański: Mam jedno pytanie. Chodzi mi o Zespół Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Co jakiś czas spotykamy się z takimi różnymi wnioskami Pani Dyrektor do Zarządu o dofinansowanie różnych przedsięwzięć. A to 337 tys. zł na to, że powstały dwie nowe klasy i w związku z tym koszty się zwiększyły. I chciałem właśnie zapytać jak to jest? Bo okazuje się,

że to było z naszych wolnych środków, ta kwota była przeznaczona. Ale chciałbym zapytać, bo wiadomo, że arkusz organizacyjny sporządza się w szkołach. I zawsze do 30 maja danego roku Dyrektor jest zobowiązany przedstawić organowi prowadzącemu taki arkusz organizacyjny. I w tym arkuszu jest w zasadzie wszystko, co chcielibyśmy wiedzieć, również jakie oddziały będą działać.

Na salę obrad wszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 13 radnych.

Radny Łydziański: W związku z tym, to wszystko było wiadomo już wcześniej, a jeszcze na dodatek przecież budżet szkoły również konstruuje się najpóźniej w listopadzie poprzedniego roku. Mam więc pytanie tego typu - czy to jest sytuacja, że przekraczamy już wydatki związane subwencją oświatową dla tej szkoły przydzieloną czy nie zostało to zawarte w tej subwencji wcześniej, że powstała taka różnica. Właśnie to chciałem wyjaśnić. I to drugie wystąpienie to są właśnie dwa najnowsze wnioski. Ten drugi dotyczy samochodu do transportu dzieci na praktyki zawodowe. I to jest 40 tys. zł. I ta kwota będzie z czego? Też z wolnych środków naszych? A jeszcze wracając do tej poprzedniej kwoty - 337 tys. złotych. Skoro to było z wolnych środków i jest zapewnienie takie, że od nowego roku to już będzie z subwencji, ale to nie znaczy pewnie, że to będzie pokryte z subwencji i my to sobie jakoś wyrównamy, tylko to co zapłacimy, to pójdzie z własnych środków.

Przewodniczący: /wypowiedź nieczytelna/

Radny Łydziański: Ale właśnie, to co pytałem wcześniej, ten arkusz organizacyjny i planowanie budżetu. Dlaczego to nie znalazło odzwierciedlenia we wniosku o subwencję?

Przewodniczący: Czy Pan Sebastian odpowie na to pytanie o subwencję?

Starosta: Może o subwencji może ja. Ileś lat z zadaniami oświatowymi się borykałem. Subwencja oświatowa to jest system informacji oświatowej na dzień 30 września - liczba uczniów i nauczycieli. Tak Pani Basiu? Tak jest. Ministerstwo nalicza, pieniądze przekazuje. I wtedy to, co się wydarzy w ciągu roku szkolnego po 30 września, tam będą nauczania indywidualne, orzeczenia i tak dalej, nie ma już zwiększenia subwencji oświatowej w ten sposób, że mamy nauczanie indywidualne, bo takie jest orzeczenie i dajcie nam więcej pieniędzy. Nie ma takiej rzeczy. Kwestia zwiększonych zadań od 1 września danego roku też temat praktycznie zamknięty. Jeżeli zdarzy się możliwość z 1 procentowej rezerwy subwencji oświatowej coś uzyskać, to jest fajnie. Najczęściej to się nie udaje, bo tam są inne zadania. Ale z kolei, jeżeli dany uczeń, który miał orzeczenie i związane z tym zwiększenie kończy naukę z dniem 31 sierpnia określonego roku w perspektywie, to pieniądze na niego płyną do końca roku budżetowego. Taka jest sztywna zasada. A więc trzeba założyć, że na odzyskanie czasami trzeba poczekać w przypadku liceum 4 lata, a w przypadku technikum - 5 lat. Tak to wygląda, tak to jest skonstruowane w subwencji oświatowej. Pan Jacek też na pewno się nad tym trochę zna i wie o czym mówię. To odnośnie wyjaśnienia subwencji oświatowej jak ona się kształtuje, jak jest zrealizowana.

Skarbnik: Dziękuję Pani Przewodniczący. Do wniosku Pani Dyrektor odnośnie samochodu - tutaj jednostka sama w swoim budżecie znalazła większość środków w wysokości 50 tys. zł, natomiast brakowało tej jednostce (szacunkowe rozeznanie rynku pewnie robiła w związku z postępowaniem) że przewidywany koszt zakupu odpowiedniego samochodu to jest poziom

90 tys. zł. Więc tutaj Zarząd przychylił się do tego wniosku (te środki pochodzą jako środki własne powiatu) i zdecydował o przekazaniu i zwiększeniu planu wydatków tej jednostki. Jest to niezbędny element taki, żeby móc realizować praktyki, a tym bardziej, że tam była Komisja Rewizyjna na kontroli i było zalecenie, żeby takiego zakupu dokonać. A więc kierując się tymi zaleceniami jednostka podjęła działania w celu zakupu.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Skarbnikowi. Jeszcze Pan Starosta prosił o głos.

Starosta: Może jeszcze skąd te pieniądze w budżecie się znalazły. Byliście Państwo na oddaniu rozbudowy Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku? Byliście Państwo. Jak myślicie, mieliśmy zabezpieczone 100 procent środków na wyposażenie? Nie, bo nie. Takimi środkami dysponowaliśmy. A szkoła właśnie pozyskała około 300 tys. zł z tej właśnie półprocentowej rezerwy na doposażenie. Było skąd wziąć te 40 tys. na dofinansowanie zakupu tego samochodu, nawet tak patrząc? Było. Piękny wynik Pani Dyrektor Trzaskalska zrobiła. Jej zabieganie o te środki - super.

Przewodniczący: Zapoznaliśmy się z pytaniami i odpowiedziami, które przedstawili Państwo. Bardzo proszę, teraz możemy przejść do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 12.

Przewodniczący: Stwierdzam, że głosowało 13 radnych, wszyscy z Państwa głosowali za. Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy zmianę w Wieloletniej Prognozie Finansowej od roku 2022.

Uchwała numer LI/310/2022 stanowi załącznik numer 20.

Ad. 12

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale nr XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na 2022 rok

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer LI/311/2022 Rady Powiatu Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków w uchwale numer XXXVIII/240/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 16 grudnia 2021 roku w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nowomiejskiego na rok 2022 ze zmianami. Również w tym wystąpieniu Pan Skarbnik omówił te zmiany, które będą w Wieloletniej Prognozie Finansowej i budżecie na ten rok. Dziś mamy 15, będzie to obowiązywało do końca roku. Ja myślę, że jest to przedostatnia zmiana w budżecie naszego powiatu. Myślę, że przedostatnia, bo mamy jeszcze zaplanowaną tylko jedną sesję na 29. Bardzo proszę, czy są jakieś pytania? Myślę, że znamy sytuację i możemy przejść do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 21.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Stwierdzam, że wprowadziliśmy zmiany w budżecie na 2022 rok.

Uchwała numer LI/311/2022 stanowi załącznik numer 22.

Ad. 13

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2022

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer LI/312/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie przyjęcia zmian do planu finansowego zadań powiatu realizowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2022 roku. Również są wskazane zmiany, uzasadnienie. Każdy z radnych mógł się z tym zapoznać. Czy ktoś ma jakieś pytania, to bardzo proszę. Jeżeli nie będzie, uznam że możemy przejść do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 23.

Przewodniczący: Stwierdzam, że jednogłośnie przyjęliśmy uchwałę.

Uchwała numer LI/312/2022 stanowi załącznik numer 24.

Pani Anna Marchlewska – Barczewska wyszła z sali obrad.

Ad. 14

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIV/156/2020 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 26 listopada 2020 r. w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (VI)”

Przewodniczący: Czytam projekt uchwały numer LI/313/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie zmiany uchwały numer XXIV/156/2020 Rady Powiatu Nowym Mieście Lubawskim z dnia 26 listopada 2020 roku w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą: Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim wariant VI. Tu również jest uzasadnienie do projektu uchwały. Czy ktoś z Państwa radnych ma pytania? Proszę bardzo Pan radny.

Radny Łydziański: Dziękuję Panie Przewodniczący. Wykorzystując to, że Pan Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy jest obecny chciałbym, żeby Pan Dyrektor był uprzejmy krótko scharakteryzować ten program. Jakie konkretnie działania będą wykonywane w ramach tego programu? Jak będzie przebiegał proces rekrutacji chętnych, którzy będą chcieli przystąpić do tego programu? I jakich efektów Pan się spodziewa po wykonaniu tego programu? Dziękuję.

Dyrektor Tomasz Rafalski: Dzień dobry Państwu. Przede wszystkim trzeba wspomnieć o tym, że zarówno jeśli chodzi o program POWER, czyli to o czym teraz mówimy jak i następny punkt czyli RPO czyli aktywizacja osób wieku 30 lat i więcej, te zmiany finansowe są związane

z dodatkowymi środkami, które pojawiły się w ramach tych programów. Z innych niezrealizowanych projektów Unii Europejskiej. Jeżeli była możliwość, żeby zwiększyć budżet na aktywizację czy to osób bezrobotnych czy stworzenie dodatkowych miejsc pracy, czy też szkolenia i staże, kolokwialnie mówiąc: jak jest możliwość no to przecież nie odmówię. Warto sięgać po te dodatkowe środki. Tak samo jak z podstawowym naszym budżetem czyli z Funduszem Pracy gdzie także pozyskaliśmy grubo ponad milion złotych dodatkowych środków. Tutaj warto wspomnieć, że część powiatowych urzędów pracy na terenie naszego województwa, na Warmii i Mazurach, nie jest w stanie lub nie może wydać nawet podstawowego budżetu, a my jeszcze dodatkowo pozyskujemy środki. Jeśli się nie mylę to jesteśmy pod kątem pozyskania dodatkowych środków drudzy zaraz po ławie na terenie województwa warmińsko-mazurskiego. Jeśli chodzi o szczegóły, trzeba powiedzieć, że te zmiany nastąpiły także ze względu na to, że zarówno POWER jak i RPO, to są budżety dwuletnie. One były opracowywane na przełomie 2020 i 2021 roku. 2021 mamy za sobą, kończymy 2022. W tym momencie nie ma już jako takiego pola manewru jeśli chodzi o zmiany, bo tutaj decydujemy o zmianach do budżetu na ten rok, więc te środki zostały już zaangażowane. Nie ma dodatkowych jako takich przelewów, tylko są zmiany. Te środki, o których tu wspominamy, dodatkowe, od razu wspomnę o jakich środkach mówimy. Jeśli chodzi o POWER czyli osoby młode to mamy kwotę 548 365,04 zł dodatkowych środków. Jeśli chodzi o RPO czyli dla osób 30 lat i więcej to są dodatkowe środki w wysokości 364 344,67 zł. To są te dodatkowe środki, dodatkowe zmiany. Które to środki były przeznaczone na lata 2021 i 2022. Jeśli chodzi o kwestię planów na 2023, to te środki nie pójdą na rok 2023. Mamy oczywiście część środków zaangażowanych na takie projekty jak staże czy roboty publiczne, które przechodzą na 2023 rok. To są tak zwane zobowiązania finansowe. Mamy także takie środki. Natomiast te środki angażowaliśmy na bieżąco. Jeśli chodzi o działania, jeśli chodzi o POWER czyli osoby do 30 roku życia w 2021 roku na staże wydaliśmy 414 351,73 zł przez co 39 osób mogło podjąć staż. Następnie, jeśli chodzi o szkolenia wartość - 19 tys. zł, liczba osób - 2. Dotacje na działalność gospodarczą: wartość 432 tys. zł, liczba osób, które założyły w 2021 roku własną działalność z pomocą środków urzędu pracy - 18. Bon na zasiedlenie, czyli zmiana miejsca zamieszkania ze względu na znalezienie pracy w innym regionie - 5 osób, wartość 40 tys. zł. Prace interwencyjne o wartości 74 960 zł podjęło 11 osób. Razem 980 311,73 zł. Skorzystało z tego 75 osób. Rok 2022: staże - wartość 489 027,16 zł, liczba osób zaktywizowanych poprzez staże - 43. Szkolenia - wartość 70 260 zł, liczba osób, które skorzystały z tej możliwości dofinansowania, podniesienia swoich kwalifikacji - 8. Dotacje na działalność gospodarczą - wartość 690 tysięcy złotych, liczba osób, które skorzystały z możliwości dofinansowania na rozpoczęcie działalności gospodarczej - 23. Bon na zasiedlenie, o którym już wspominałem - wartość 100 tys. zł, liczba osób - 10. Prace interwencyjne - wartość 115 tys. zł, liczba osób - 14. Razem 1 466 287,16 zł. Osoby, które skorzystały z tych możliwości - 98. Czyli wartość projektu na 2021 i 2022 - 2 446 598,89. Razem 173 osoby skorzystały z takich możliwości dofinansowań, w tym 106 kobiet i 67 mężczyzn.

Przewodniczący: Myślę, że wystarczająco. Bardzo proszę, jeszcze pytanie.

Radny Rydel: Jeśli można by było jeszcze do Pana Dyrektora, jeżeli chodzi o staże. Czy na staże jest dofinansowanie do jednostek administracji publicznej? Jaki to jest procent w stosunku do całości, około, czy to jest dużo, czy mało i czy w ogóle? Jakie w tym roku jest dofinansowanie? I chciałem się dopytać, bo nie do końca rozumiem na czym polega bon na zasiedlenie. Tutaj ten bon około 100 tys. złotych i 10 osób to średnio po 10 tys. złotych, z tego, co zdążyłem zapisać. Jakby można było przybliżyć ten temat.

Dyrektor Rafalski: Jeśli można to zacznijmy od tego bonu na zasiedlenie. Osoba na przykład pochodzi z Nowego Miasta Lubawskiego, znalazła pracę w Gdańsku na ten przykład, ale wynagrodzenie, pensja przychodzi nie z góry przecież, tylko z dołu, więc te pieniądze są na opłacenie na przykład wynajmu mieszkania, na zaadaptowanie po prostu. Przez okres, jeśli się nie mylę, 6 miesięcy. Na zaadoptowanie, wynajęcie mieszkania, ewentualnie niezbędne podstawowe zakupy. Na to jest bon na zasiedlenie. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej uruchomiło już jakiś czas temu taką możliwość. Jeżeli są osoby zainteresowane, mogą z tego skorzystać. Czy to wystarczy?

Radny Rydel: Tak.

Dyrektor Rafalski: Jeśli chodzi o pierwsze pytanie – tak, mogą jednostki administracji samorządowej ale i rządowej korzystać z takiej możliwości czyli ubiegać się o zorganizowanie we własnej jednostce stażu przez okres 6 miesięcy. Natomiast, jaki to procent...?

Radny Rochewicz: Na tym stażu, ile się zarabia?

Dyrektor Rafalski: To jest około ...Jeśli chodzi o środki z Unii Europejskiej to stypendium jest troszeczkę inne niż z Funduszu Pracy, jest troszeczkę wyższe. Proszę chwilę poczekać, wyleciała mi teraz z głowy ta kwota. To jest nieco powyżej 1500 zł, 1700 zł na rękę.

Przewodniczący: Bardzo proszę, do tematu uchwały, bo widzę, że koledzy bardzo przygotowaliście się do pytań do całego Urzędu Pracy. My dzisiaj procedujemy nad projektem uchwały. Pan Dyrektor odpowiedział na pytania związane z tym projektem. Sprawozdania z Urzędu Pracy są co roku, obszernie i zachęcam, żeby na komisjach się tym zająć. Szkoda naszego wspólnego czasu, że każdy będzie teraz zadawał pytania. To ma być tylko do tematu projektów uchwał.

Dyrektor Rafalski: Jeśli mogę, tylko jedno zdanie bym powiedział odnośnie tych staży. Zresztą, nie tylko staży, bo też prace społeczne użyteczne, roboty publiczne, z tych trzech możliwości mogą skorzystać jednostki każdego stopnia administracji. Jednak trzeba zwrócić uwagę, że koszty pracy rosną i proszę mi wierzyć, rozmawiałem z wieloma kierownikami, dyrektorami jednostek administracji rządowej i samorządowej. I o ile jeszcze na podstawową obsadę tak zwanych pracowników merytorycznych jeszcze jako tako środki starczą, o tyle, żeby odciążyć pewnych specjalistów od trochę innych działań, no to już na to środków nie ma. Więc proszę mi wierzyć, że w dużej mierze bardzo pomagamy, bo nie chcę powiedzieć - ratujemy, bo to może za mocne słowo, ale jako Urząd Pracy bardzo pomagamy jednostkom w lepszym funkcjonowaniu. Jeśli chodzi o procentowość, w tym momencie nie jestem w stanie Panu dokładnego procentu powiedzieć. Jeśli miałbym mniej więcej mówić o stażach w jednostkach - na poziomie około 1/4. Ale proszę mnie nie trzymać za słowo w tym kontekście, bo to w każdym roku jest też inna liczba.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze. Jest jeszcze jedno pytanie. Bez komentarza. Bardzo proszę o krótką odpowiedź, bo chciałbym procedować dalej.

Radny Romanowski: Do Pana Dyrektora pytanie konkretne o efektywność tych działań i tych programów. Bo jak Pan Dyrektor tutaj przedstawiał, są różnego typu działania. Ja bym się chciał dowiedzieć na przykład o dofinansowanie na działalność gospodarczą. Można też odnieść to do innych działań. Przykładowo, jak Pan Dyrektor powiedział, 25 osób otrzymało takie dofinansowanie. Wiem jak to mniej więcej działa. Pytanie moje jest takie: czy po tym okresie obligatoryjnym, kiedy on musi utrzymywać tę działalność, to były bodajże dwa lata tak?

Dyrektor Rafalski: Dotacje na założenie działalności - 12 miesięcy.

Radny Romanowski: Mi chodzi o to, ile z tych osób, po tym okresie, dalej prowadzi tą działalność? Bo nie ukrywam, że często są takie głosy, przykłady, że biorą te pieniądze, przejadają, okres mija, zamykają. Czy Dyrektor prowadzi takie dane, że na przykład na 25 osób, które dostały te pieniądze, żeby uruchomić działalność, po dwóch latach założymy, prowadzi działalność 5, 10, 15 podmiotów. Tak samo jest ze stażami, bo staże też mają na celu, żeby po tym stażu, ten ktoś, przeważnie młody człowiek, mógł być w tej firmie zatrudniony. Czy założymy - na 30 staży czy na 100, ile z tych osób uzyskuje pracę. To nie chodzi o jakieś szczegóły. Powiem szczerze, że obawiam się, że chyba to jest mały odsetek, ale właśnie dlatego pytam. Dziękuję.

Dyrektor Rafalski: Robiliśmy na zlecenie Rady Rynku Pracy jeszcze przed pandemią taką statystykę. Muszę też zwrócić uwagę, że ona nie do końca może być miarodajna, ponieważ osoba zakłada działalność gospodarczą, bierze te środki i żebyśmy mogli ocenić dobrze jaka jest skala przetrwania tych firm przez okres około 2 lat, to możemy wziąć tylko i wyłącznie dane z informacji, jeśli te osoby wrócą do nas do ewidencji. No bo jeśli nie wrócą, to z całym szacunkiem, ale nie mamy tyle mocy przerobowych i czasu, żeby śledzić na stronach ZUS-owskich (bo mamy taki dostęp) co się z tymi osobami dalej dzieje. Ale jeśli wracają do nas, to oczywiście patrzemy, czy osoba prowadziła działalność gospodarczą, bo musi nam przedstawić jaką formę aktywności zawodowej wcześniej się zajmowała. Zrobiliśmy to przed pandemią, takie badania. Około 50 procent firm działało po uzyskaniu dotacji powyżej tych dwóch lat. Około 50 procent. Jeżeli osoby zarejestrowały się po zamknięciu działalności gospodarczej, to tak, jest pewien, ale niewielki, procent osób. Robiliśmy badania, to było trzy lata temu, naprawdę procentowo tego nie pamiętam. Ale akurat to pamiętam, że około 50 procent, a nawet troszkę więcej, jeśli dobrze pamiętam, bo to było trzy lata temu, a może nawet więcej. Patrzymy po tych osobach, które się u nas ponownie zarejestrowały. Ale też trzeba wziąć pod uwagę, że te osoby mogły zakończyć działalność gospodarczą i podjąć pracę zawodową. No to już do nas nie trafiają. Może być tak, że zakończyły działalność gospodarczą i mogły się wyprowadzić, wyjechać na przykład za granicę.

Przewodniczący: Panie Dyrektorze, może już nie będziemy dywagować, bo to jest dużo możliwości, dużo opcji.

Dyrektor Rafalski: Ja mógłbym długo na ten temat rozmawiać...

Przewodniczący: Ja rozumiem, ale zachęcam Państwa radnych, z końcem tego roku będzie sprawozdanie za 2022 i tam wszystko będzie pięknie przedstawione. Jak wiem, Pan Dyrektor zawsze przedstawiał i będzie można się wszystkiego dowiedzieć. Dzisiaj możemy tu siedzieć i Pan Dyrektor nie może precyzyjnie określić, a Pan pytał jaki to procent. To jest sytuacja, która się zmienia i prawdopodobnie nigdy nie jest tak, że każdego roku jest tak samo. Są różne uwarunkowania. Myślę, że wysłuchaliśmy pytań i mogę zaproponować przejście do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 25.

Przewodniczący: Głosowało 13 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Stwierdzam, że jednogłośnie dokonaliśmy zmiany w programie Urzędu Pracy.

Uchwała numer LI/313/2022 stanowi załącznik numer 26.

Ad. 15

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXIX/194/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 25 marca 2021 r. w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą „Aktywizacja osób w wieku 30 lat i powyżej pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (VII)”

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer LI/314/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 15 grudnia 2022 roku w sprawie zmiany uchwały XXIX/194/2021 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 25 marca 2021 roku w sprawie zatwierdzenia projektu pod nazwą „Aktywizacja osób w wieku 30 lat i powyżej pozostających bez pracy w powiecie nowomiejskim (wariant VII)”. Myślę, że Pan Dyrektor już po części odpowiedział na te pytania. Chyba, że są jeszcze jakieś dodatkowe. Ale omówił wartości zmian jaka będzie w tym roku. Żeby w tym roku jeszcze mogło zaistnieć to zwiększenie w jego budżecie. Nie widzę pytań. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 27.

Przewodniczący: Stwierdzam, że głosowało 13 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Stwierdzam, że jednogłośnie podjęliśmy uchwałę.

Uchwała numer LI/314/2022 stanowi załącznik numer 28.

Pan Rafalski wyszedł z sali obrad.

Ad. 16

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/85/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 28 listopada 2019 roku w sprawie uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Nowomiejski

Przewodniczący: Jest to projekt uchwały numer LI/315/2022 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim w sprawie zmiany uchwały numer XIV/85/2019 Rady Powiatu w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 28 listopada 2019 roku w sprawie uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Nowomiejski. Projekt uchwały Państwo mają przed sobą. Informacje na temat proponowanych zmian. Jest również stanowisko Związku Nauczycielstwa Polskiego w Nowym Mieście Lubawskim, dołączone do projektu uchwały. Bardzo proszę, nie odbyły się komisje, myślę że Pani Basia może króciutko. Czy Pan Marek? Bardzo proszę, Pan Marek, Komisja Oświaty.

Radny Marek Piątkowski: Na ostatniej komisji, Komisja zajmowała się projektem tej uchwały. I Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. To jak Komisja pracowała, to już zna temat. Bardzo proszę, kto z Państwa radnych jeszcze chciałby w tym temacie? Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Raport z głosowania stanowi załącznik numer 29.

Przewodniczący: Stwierdzam, że głosowało 13 radnych, wszyscy z Państwa byli za. Stwierdzam, że jednogłośnie projekt uchwały uchwaliliśmy.

Uchwała numer LI/315/2022 stanowi załącznik numer 30.

Ad. 17

Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych

Przewodniczący: Bardzo proszę, czy Pan Starosta chciałby się odnieść do pytania, które zadał Pan Jacek Rydel?

Starosta: Postaram się. Kiedy planowane jest otwarcie obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego - nie mam oficjalnej informacji. To nie ode mnie oczywiście zależy. Myśmy nie prowadzili inwestycji i nie my decydujemy. Tylko nie wiem, czy tu chodzi w pytaniu o takie otwarcie oficjalne z gośćmi, czy dla nas ważniejsze, żeby ruch poszedł już tą obwodnicą, bo o to chodzi, nie? Nie wiem. Na naszych drogach powiatowych remonty zakończone. Nie mam informacji o gminnych i trudno mi zasięgać. Natomiast co do kwestii drogi krajowej numer 15, z tym się będziemy zmierzać, bo jak Państwo wiecie z chwilą przechodzi to z automatu na drogę wojewódzką. Może to spadać dalej, niżej. Będziemy mieli wszyscy problem, jeżeli to spadnie na dół z utrzymaniem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panu Staroście za udzielenie odpowiedzi na zapytanie Pana radnego.

Starosta: Mam jeszcze pytanie - czy odpowiadać pisemnie, bo to w pewnym momencie będzie bezzasadne.

Radny Rydel: Nie.

Starosta: Dobrze. Dziękuję.

Ad. 18

Sprawy różne

Przewodniczący: Bardzo proszę, o głos prosił Dyrektor Szpitala. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Kurowski: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, Panie i Panowie radni. Chciałbym się odnieść, bo to jest zawsze gorący temat, szpital powiatowy. Postaram się bardziej mówić słowami osób, które więcej znaczą, niż ja. Pozwolę sobie zacytować: „Nie może być tak, że są obok siebie dwa szpitale, mają jako właściciele dwóch różnych starostów powiatowych i oba prowadzą względem siebie konkurencję zakresami usług. I to wszystko w sytuacji, gdy wiadomo, że dojazd od jednego do drugiego zajmuje 20 minut, bo są usytuowane w odległości dwudziestu kilku kilometrów. Powinny świadczyć komplementarne usługi, które zwiększą zakres dostępności świadczeń dla wszystkich mieszkańców. A to nie może oznaczać, że w jednym i drugim powiecie jest porodówka”. Tak wypowiedział się Minister Zdrowia na łamach „Rynku zdrowia”. Na dodatek jest jednoznaczny taki tytuł: „Nie planujemy zamykania szpitali”. I to jest fajne, oby tak było. Tylko do tego proszę Państwa muszą być pieniądze dla tych szpitali. I polityka Narodowego Funduszu Zdrowia płacenia za świadczenia. Ja o tym wielokrotnie mówiłem, Państwo to znają, ale myślę, że ktoś jeszcze to posłucha. Postaram się to dosyć szybko zrelacjonować. Polityka płacenia za usługi położnictwa jest taka, że te ceny przez lata były bardzo niskie i teraz generalnie większość oddziałów w województwie i kraju ma stratę rzędu 3, 4 5 mln. Wiem, że jeden szpital w województwie warmińsko - mazurskim taką stratę zanotuje na działalności oddziału położniczo - ginekologicznego. Nie dość, proszę Państwa, polityka jest też taka, że takie szpitale czterooddziałowe jak nasz, to już jest rzadkość. Podejrzewam, że chyba jesteśmy jednym z ostatnich szpitali, który ma cztery podstawowe działy w swojej działalności. No niestety pieniądze, które dostajemy na działalność w ramach świadczonych procedur, nie zabezpieczają kosztów, które wzrosły znacząco w ostatnich latach, a szczególnie w roku 2022. Nasz budżet przy realizacji tych samych świadczeń i w zasadzie tej samej ilości przez trzy lata praktycznie się nie zmienił. Niuans jest, że coś dawano na płace, ale nie dawano w pełni. I to, co Pan Starosta powiedział – ten milion złotych dla kontraktowców pochodził z pieniędzy szpitala, w domyśle - z tej kwoty, którą dostajemy z powiatu. I ten milion złotych kosztów to nie był koszt jednorazowy, tylko on zostaje na stałe w działalności szpitala. Ja starałem się wytłumaczyć, bo fajną taką wizytę gospodarską Pan radny Mieczysław Łydziański, radny Marek Romanowski i Pan Jacek Rydel wykonali. Byli u mnie w szpitalu. Dwie godziny chyba rozmowy i wydaje mi się, że w szczegółach starałem się wyjaśnić jaka jest sytuacja. Myślę, że po Panu Jacku Rydlu w tej chwili widać, że jakby uznaje to, że możliwości organizacyjne, finansowe, wytwórcze szpitala, są ograniczone w tej chwili. I dziękuję za to słowo, że więcej powinno być dokapitalizowania, oczywiście w ramach możliwości ze strony budżetu powiatowego. Niestety w wielu szpitalach tak się dzieje. Jak Państwo chcecie, wbijcie sobie w Internet – Kraśnik. 80 mln zadłużenia, 36 tys. mieszkańców, 18 mln pożyczki z parabanku na teraz, bo trzeba ratować. Ale to są takie skrajne przypadki. Nasz według mnie jest typowy. I nie zgadzam się z informacją taką, że w województwie warmińsko - mazurskim jest to jakaś rzadkość, że szpital jest zadłużony czy ma niekorzystny wynik finansowy. Panie Marku, naprawdę można tu programy pisać, ale szpital ma ograniczoną kubaturę. To nie jest budynek, że w danym

pomieszczeniu może zrobić to i to. Te pomieszczenia muszą spełniać określone wymogi sanitarne. I nie da się zrobić ze zwykłego pomieszczenia, pomieszczenia, które ma służyć realizacji świadczeń medycznych. Oczywiście to trzeba dostosować. Czy na przejeżdżenie? Na jedzenie tak. Na jedzenie dla pacjentów. Żywnienie w szpitalu w ciągu kilku ostatnich miesięcy, wartość tej usługi świadczonej przez firmę zewnętrzną wzrosła o 80 procent. Usługi, towary – 30, 40, 50 procent. Tak jak powiedziałem - przez 3 lata, a w tym roku szczególnie - zero przyrostu wartości procedur. Na dodatek od 1 lipca zostaliśmy zobowiązani do zrealizowania podwyżek w wysokości 30, 40 procent. Tak jak tu Państwo stawiacie Starostę, że takie wysokie, no tyle trzeba było zrealizować w szpitalu. Oczywiście, to znalazło się w przecenie procedur, ale niestety nie w takiej ilości środków, że to wystarczy dla wszystkich. Ważni są pracownicy na umowie o pracę, ale ważni są również ci, którzy pracują w kontrakcie. I w różnych komórkach to różnie się kształtuje. Są albo całe komórki gdzie są kontraktowcy albo mieszane. I tu brakuje, po tych regulacjach, 50 - 60 tys. złotych miesięcznie, a w budżecie razy 12 to już jest masa pieniędzy. Myślę, że w jakiś sposób ta nasza rozmowa była potrzebna. Ja dziękuję żeście Panowie przyszli. W części wydaje mi się, że udało mi się Państwa przekonać. Informowałem też o tym, jakie absurdy, zwłaszcza w trakcie covidu, były. Te pieniądze przeciekały przez palce. Ja mimo to, że wielokrotnie na Konwencie Starostów, na wideokonferencji, jak i na wideokonferencjach NFZ-owskich mówiłem o tych nieprawidłowościach. Proszę Państwa, jeżeli była taka sytuacja, że po pierwszym covidzie, i to była moja interwencja, w drugim covidzie nadal sytuacja była taka, że ktokolwiek omsknął się tylko o Izbę Przyjęć, to miał tytuł do tego, żeby 100 procent wyższki wynagrodzeń dostać? A lekarze, czy w ogóle personel, do 15 tys. miesięcznie. Przepraszam, ale były tam jakieś osoby, które miały kontakt przez 7 miesięcy. 7 miesięcy razy 15 tys. To poszło w komin po prostu, te pieniądze. Gdyby Dyrektor dostał te pieniądze, to inaczej by tym zarządzał. Ale to było z przepisów covidowych. Wyobraźcie sobie Państwo, że z decyzji Wojewody lekarz zarobił w jednym miesiącu za 160 godzin pracy 150 tys. na covidzie. Czy to aż tak trzeba było tymi pieniędzmi szastać? To Dyrektor powinien dostać. Ja wiem komu dać, żeby tą pracę zorganizować. A w tej chwili oczywiście ja czy Pan Starosta jesteśmy winni, a szczególnie ja, że pieniędzy nie staje. Proporcje wydatków na pracę i pozostałe to jest u nas 70 procent. To jest całkiem przyzwoity stosunek wartości tego, co jest przeznaczone na płace i co na pozostałe sprawy. Decyzja o tym, że oddział ginekologiczno - położniczy zostanie zlikwidowany nie została podjęta. Tą decyzję będzie musiało podjąć Zgromadzenie Wspólników. Ja nie miałem innej drogi. I tak powinienem to zrobić dużo wcześniej, może cztery lata temu, może w sytuacji, kiedy Iława nie funkcjonowała i trzeba było wtedy zrobić raban. Gdyby były dwie sąsiednie jednostki nieczynne w tym zakresie. Ale Pan Starosta powiedział, że nie, przecież musimy pomóc, bo już był wniosek przygotowany z mojej strony o zawieszenie ze względów ekonomicznych.

Starosta: Do tego błędu też się przyznałem na sesji /dalej wypowiedź nieczytelna/

Dyrektor Kurowski: Wina Pana starosty. Nie chodziło o to, żeby zamknąć ten oddział, tylko chodziło o to, żeby wywołać problem. Tak się nie stało. W tej chwili jest taka sytuacja z pediatrią, że my świadczymy usługi za połowę odcinka iławskiego. Jak się tam uporządkuje

sprawa, być może my znowu znajdziemy się w trudnej sytuacji jeżeli chodzi o pediatrię. Proszę Państwa, tyle na dzisiaj. Ja na stojąco powiedziałem, że pracujemy. Wszystkie oddziały pracują. Na 20 łóżek na chirurgii na dzisiaj jest zajętych 18. Na 22 łóżka na internie, jest komplet. Na 13 łóżek w pediatrii, 2 dostawki, czyli 15. Na ginekologii i położnictwie na 17 łóżek jest 12 zajętych, w tym 3 noworodki. Pracujemy, tylko że jesteśmy biedni. Szpitale, które były jednoimienne lub były jako tymczasowe, zorganizowały sobie jakąś poduszkę finansową. Ale z rozmów z moimi koleżankami i kolegami, że ta poduszka zaczyna się wyczerpywać. Jest duży problem. Ja czytałem to pismo, być może Państwo słyszeli, wiecie, a może nawet macie to przed sobą, ale być może ktoś nas słucha. Bo chciałbym na koniec swojej wypowiedzi, żeby ktoś, kto z zewnątrz na to patrzy, a nie, że to jest moje subiektywne podejście do sprawy, przeczytać stanowisko Konwentu Powiatów województwa - warmińsko-mazurskiego w sprawie dramatycznej sytuacji finansowej w szpitalach powiatowych, wyartykułowane 24 listopada 2022 o roku: „Ustawowe podwyżki dla personelu medycznego, które zostały zrealizowane w podmiotach leczniczych, a także rosnące koszty funkcjonowania szpitali powiatowych, w tym te powstałe w wyniku wysokiej inflacji, przyczyniły się do bardzo trudnej sytuacji w tych ważnych dla mieszkańców placówkach. W znacznej części szpitali nie ma już pieniędzy na wynagrodzenia lub na pokrycie kosztów składek na ubezpieczenia społeczne dla zatrudnionych pracowników. Brakuje również pieniędzy dla kontrahentów za dostawy i usługi świadczone w i na rzecz szpitali powiatowych. Pod koniec roku w krytycznej sytuacji może być większość placówek szpitalnych funkcjonujących w powiatach województwa warmińsko-mazurskiego. Na pewno ogromne problemy będą miały szpitale objęte od września bieżącego roku mechanizmem wyrównania wysokości kontraktu do wysokości 16 procent”. Między innymi my, Nidzica i Pisz. Tylko, że Nidzica ma poduszkę za pracę jako szpital tymczasowy, a mówiłem Państwu jakie były różnice ceny. Łóżko respiratorowe w oczekiwaniu na pacjenta w szpitalu tymczasowym było wycenione na 3500 zł, a w takim szpitalu jak nasz - 200 zł. Także możecie sobie Państwo... Za czas oczekiwania. I inne ceny też. Nie chcę zanudzać w tej chwili. Kontynuując: „Wynika to z faktu, że po pierwsze mechanizm ten jest niewystarczający, a po drugie nie uwzględnia on innych kosztów, jakie muszą ponosić szpitale. Katastrofalne dla sytuacji finansowej było włączenie od 1 lipca wyceny świadczeń wszystkich środków przekazywanych przed 1 lipca na podwyżki wynagrodzeń tak zwanymi odrębnymi strumieniami. Szpitale powiatowe jako kluczowe podmioty systemu ochrony zdrowia w Polsce, mają prawo czuć się oszukane. Z jednej strony narzuca się im obowiązek prawny dokonania należnych podwyżek oraz pewne, ale niewystarczające środki na ten cel, a z drugiej na skutek likwidacji wskaźników korygujących tracą olbrzymie kwoty. Prowadzi to do finansowej zapaści. W konsekwencji sytuacja w ochronie zdrowia staje się dramatyczna. W związku z czym, Konwent Powiatów województwa warmińsko-mazurskiego apeluje o systemową korektę działań podejmowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia oraz Ministerstwo Zdrowia. Podmioty lecznicze nie mogą bowiem dłużej funkcjonować w systemie zmuszającym je do stałych targów o każdą złotówkę”. Tak było proszę Państwa w sytuacji z kontraktowcami, co Państwo niektórzy byli tutaj świadkami. W zeszłym roku i w

tym roku też. To jest po prostu upokarzające kiedy, że tak powiem, licytujemy się z personelem, który tak jak Państwo siedzi i domaga się stosownych wynagrodzeń w sytuacji, kiedy wiemy wszyscy, że zarówno personelu lekarskiego jak i pielęgniarskiego i położnych brakuje na rynku w Polsce. I często dyrektor, nie tylko ja, jest przymuszony do tego, żeby ulegać konieczności podwyższenia jednostkowych wynagrodzeń. I teraz, to co jest istotne dla lokalnej społeczności. Jest takie zdanie: „Rolą szpitali jest ratowanie ludzkiego życia i zdrowia, a system funkcjonowania państwa winien gwarantować odpowiednie warunki finansowe i prawne w tym zakresie. Konwent Powiatów województwa warmińsko-mazurskiego oczekuje od rządzących podjęcia natychmiastowych prac w celu zapewnienia właściwego finansowania i pełnego pokrycia kosztów funkcjonowania szpitali powiatowych. Przewodniczący Konwentu Powiatów województwa warmińsko-mazurskiego - Jan Harchaj”. Rozpocząłem cytatem z Pana Ministra, skończyłem Pana Przewodniczącego Konwentów Powiatów. Szpital w Nowym Mieście Lubawskim pracuje na całego, tylko brakuje pieniędzy. Przewodniczący: Bardzo proszę, Pan Jan, w tym punkcie.

Radny Rochewicz: Panie Przewodniczący, Panie Starosto, szanowni Państwo! Ja mam takie pytanie akurat nie do tego, co Pan powiedział. Czy prawdą jest, że zmieniał Pan firmę cateringową żywieniową? A powodem zmiany, co było? Bo takie są dziwne opowieści w terenie.

Dyrektor Kurowski: Panie radny, powie Pan jakie są wieści, a na udokumentowanie tego, bo Zgromadzenie Wspólników było powiadamiane, najwyżej odpowiedzą, czy to jest prawda.

Radny Rochewicz: Bo zażądały podwyżki, tak?

Dyrektor Kurowski: Nie. Brak możliwości uregulowania płatności na czas. To podały Panie jako główny powód.

Radny Rochewicz: Panie zrezygnowały czy Pan Dyrektor zrezygnował?

Dyrektor Kurowski: Nie. Panie radny, jeżeli Pan chce, może Pan przyjść do mnie i zobaczyć wypowiedzenie firmy cateringowej.

Radny Rochewicz: Dlatego chciałem sprawdzić co jest prawdą.

Dyrektor Kurowski: Ja powiem Panu tak, że ja prosiłem Panie, bo tam był jednomiesięczny okres wypowiedzenia, bo to spółdzielnia realizowała, żeby chociaż o trzy miesiące. Wiecie Państwo, jaki to był trud, żeby znaleźć kogokolwiek w zastępstwie? Ja wiem, że Panie miały powód do tego, żeby nas opuścić. Księgowa zawsze próbowała dać jakieś pieniądze, które miała. Może nie w całości te rachunki były płacone, ale w części. Ale tam zawsze było oczekiwanie, żeby było w całości. Postępowanie przetargowe było tak zorganizowane, że pracownicy administracji, pracownice, dzwoniły po okolicznych firmach, które zajmują się żywieniem, żeby namówić do tego, żeby ktoś wystartował w tym przetargu. Bo to była sytuacja taka, że z dnia na dzień szpital przestałby pracować. Bez żywienia nie ma pracy szpitala. I my bardzo denerwowaliśmy się. Ja namawiałem firmę DPS z Grodziczna, my byliśmy po rozmowach, bo wiem, że mają warunki, ale kierownictwo nie chciało realizować. Z sali obrad wyszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 12 radnych.

Dyrektor Kurowski: Udało się, że ktoś podjął to wyzwanie, ale to kosztuje dużo więcej.

Umowa w tej chwili jest, że pozostało jeszcze 6 czy 7 miesięcy, nie pamiętam. I następny

przetarg będzie ogłaszany. Mam nadzieję, że ktoś się pojawi i że tą cenę będziemy mogli zbić. Aczkolwiek jak Państwo wiecie, ceny żywności po prostu szaleją. My jesteśmy w tej trudnej sytuacji. Ja nie ukrywam, że szpital w Łławie lepiej stoi, ale ten szpital jest wielospecjalistyczny. Ma wiele pomieszczeń, wynajmuje też, dlatego ma przychody. U nas, to co mówiłem, pomieszczeń brakuje. My nawet nie mamy gdzie archiwaliów trzymać, bo archiwum jest pełne. I w związku z tym, nie ukrywam, może Łława słucha, ale w tej chwili jest kłusowanie po pracownikach, oferując duże stawki. Za chwilę stracę informatyka, który ma lepszą ofertę. A bez informatyka władnego, a tego mamy bardzo dobrego, to szpital też zaczyna kuleć. To są takie sytuacje. A my proszę Państwa pracujemy. Oddział położniczy, cała chwała, że wtedy kiedy nie pracowała Łława, funkcjonował. Pediatria już siódmy miesiąc obsługuje 1,5 powiatu, bo wiadomo, że też Ostróda w części jest wykorzystywana w tym zakresie. Tylko, że takie są realia finansowe. Narodowy Fundusz Zdrowia, uważam, może Pan Dyrektor Zakrzewski słucha też, chce doprowadzić do takiej sytuacji, żeby były góra dwie specjalności w szpitalu plus do tego hospicjum, opiekuńczo - lecznicza czy ewentualnie jakaś rehabilitacja. Naprawdę, proszę sprawdzić, taki szpital czterooddziałowy, ja nie mówię, że stojący dobrze finansowo, w tej chwili to jest rzadkość. Ale uważam, że szpitale realizują świadczenia na dobrym poziomie. Nie powiem, że zawsze jest idealnie. Bo to jest jednak grupa 250 osób, która realizuje te świadczenia, lub sprzęta, lub daje usługi gospodarcze. Choćby przykład - średnio 150 pacjentów na chirurgii, około 40 jest z powiatu łławskiego, 10 - 15 z powiatu brodnickiego. Interna też jest bardzo ceniona. Lidzbark. Ja nie powiem, że położnictwo jest złe. Jest dobre, bo też z Lidzbarka, z innych powiatów do nas docierają. I Lubawa, tu jest ciężenie. A pediatria, jak sami Państwo widzicie - w tej chwili jest szaleństwo. Tylko, że za chwilę, jak minie czwarty kwartał, pierwszy kwartał, nastąpi lato, w tym momencie małych pacjentów będzie znacznie mniej. I teraz, Narodowy Fundusz Zdrowia do tego podchodzi w ten sposób - no jeżeli tam jest tylko dwóch pacjentów w okresie letnim, czy ten oddział ma istnieć?

Na salę obrad wszedł Starosta. Aktualnie na sali obrad jest obecnych 13 radnych.

Dyrektor Kurowski: I to, co kiedyś Pan Starosta podejmował - czy to ma być szpital podobny do tego co jest w służbach, czyli policji czy straży pożarnej, że jesteśmy gotowi, no to już niestety na innych szczeblach jest rozpatrywane. Ja już kończę, bo nie chciałbym przedłużać. Szpital w Nowym Mieście Lubawskim pracuje. Jest problem z nocną i świąteczną. Nie mam całych świąt obstawionych, będę musiał coś wykombinować. Pieniądzy nie ma, a stawki są coraz bardziej szalone.

Radny Rochewicz: Jeszcze jedno pytanie - z tym planowanym zamknięciem oddziału, macie Państwo symulacje odnośnie kosztów zamknięcia? Co ze sprzętem, co z utworzeniem nowego oddziału, bo to są poważne kwoty. Tu słyszałem, że 100 tys. oszczędności na miesiąc, to nie wiem jak to się zakończy.

Dyrektor Kurowski: Panie radny, dlatego z tą decyzją jest tak trudno Zgromadzeniu Wspólników, że nie są to jednoznaczne perspektywy. O tych 100 tys., o którym mówiłem to jest taki czysty uzysk. Czy 12 razy 100 tys. miesięcznie w roku, czy to jest mało, czy dużo, 1,2 mln to już ocenę pozostawiam Państwu i tym, którzy nas słuchają. Niemniej jednak, jest też

taki problem, że w związku z likwidacją, potencjalnie ta, która jest taką ewentualnością, bo między innymi to Panie Marku jako rozwiązanie. Bo wy cały czas o tych programach, jak to uzdrowić. To w ramach tego programu. Ale jednakowoż wiąże się to z jednorazowym dużym kosztem jeżeli chodzi o odprawy i dużym kosztem nakładów na modernizację obiektu, na który środków nie ma. Bo te środki, jeżeli zostaną skonsumowane natychmiast, to ta wasza dotacja za chwilę się wypali. I w związku z tym, ja dostarczam dodatkowe materiały Zgromadzeniu Wspólników. I Zgromadzenie Wspólników pewnie taką decyzję podejmie, jak już zaspokoję to, czego oczekują. Lepszym rozwiązaniem byłoby utrzymanie status quo, ale jak Państwo widzicie, taka jest polityka. Taka jest polityka dotycząca położnictwa i pediatrii, niestety. U nas na razie z pediatrą jest okej. Jest kadra i ten wynik finansowy w tym oddziale jest przyzwoity. Generalnie, jak Państwo wiecie z materiałów, które wam przedstawiłem, jest problem z zabiegówkami. Czyli to, co jeszcze stanowi koszt. Blok operacyjny i anestezjologia. A w tych szpitalach jak na przykład w Lidzbarku Warmińskim, tam już tylko jest zabiegówka planowa czyli jest chirurgia jednego dnia, ginekologia jednego dnia. Czyli nie ma całodobowej gotowości bloku operacyjnego i anestezjologii, tylko to się odbywa w rzutach. A myślę, że dla społeczności lokalnej, która jest przyzwyczajona, wydaje mi się, że na przykład chirurgia, ginekologia i położnictwo, ważne by było, żeby była dostępność ad hoc. Kończąc, powiem tylko tyle, co wielokrotnie powtarzałem - przez ostatnie 2016 - 2022 nasz kontrakt z NFZ-em wzrósł o niecałe 50 procent. W tym samym czasie środki na leczenie szpitalne w budżecie centralnym NFZ wzrosły o ponad 100 procent. Te pieniądze zostały gdzieś przekierowane. Czy to szpitale wojewódzkie dostały czy dostały wielospecjalistyczne. Gdzie te cztery podstawowe działy: ginekologia, interna, chirurgia i pediatria, do tej pory funkcjonowały, one zostały w jaki sposób upośledzone. I to dwie sesje wstecz też zostało pokazane w prezentacji. I to w prezentacji nie wykonanej przeze mnie, tylko przez Zarząd Związku Powiatów Polskich. Żeby to było tak, że to jest subiektywne, a nie moje widzimi się. Dziękuję. Staralem się jeszcze objaśnić całą sytuację.

Przewodniczący: Dziękujemy. Jeszcze o głos prosił Pan Wojciech Kozłowski.

Radny Kozłowski: Dziękuję bardzo. Tylko krótko. Ja chciałbym odnieść się do jednej rzeczy i powiedzieć rzecz oczywistą, o której my wszyscy tutaj wiemy, ale być może ktoś nas słucha. Chciałbym powiedzieć tak, że to dzięki Zarządowi Powiatu i dzięki radnym, którzy popierają pracę Zarządu w kwestii szpitala, według mnie i chyba się Państwo z tym zgodzicie, szpital istnieje. Bo od samego początku tej kadencji, poprzednie kadencje też dużą cegiełkę dołożyły do funkcjonowania tego szpitala, ale przypominam, że w każdym roku w budżecie były zabezpieczone pieniądze na wsparcie szpitala. Zarząd tego się trzymał. Część radnych również wspierała te działania. I te pieniądze były przekazywane. Gdyby tych pieniędzy nie było, ja śmiem twierdzić, że dzisiaj by już nie było szpitala. Być może, mówi się dzisiaj, że to był błąd, że może trzeba było zamknąć wcześniej. Ja się nie zgodzę z tym stwierdzeniem, bo nie wszystko da się przeliczyć na pieniążki. A chociażby to, że przez cztery lata, kolejne cztery lata, udaje się utrzymywać te cztery oddziały. Panie Położne przez cztery lata miały pracę. Nasi mieszkańcy, kobiety, miały dostęp do pomocy tutaj, u nas, to jest wartość niewymierna. Chciałbym podziękować wszystkim, którzy podejmowali te działania na rzecz szpitala, że

mogliśmy, chociaż w tym małym stopniu, na tyle, na ile budżet pozwalał, wspierać te działania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pana Radny Mieczysław Łydziański.

Radny Łydziański: Nic tak nie przemawia do wyobraźni jak liczby. W związku z tym, chciałbym zapytać, bo Pan Dyrektor przedstawiał Zarządowi sprawozdanie finansowe na koniec listopada, czy nie moglibyśmy dostać tego na maile, żeby Pan Dyrektor nie musiał tego referować dzisiaj?

Dyrektor Kurowski: Myślę, że Pan Starosta udostępni. Dziękuję Panie Radny, bo w trakcie rozmów, które u mnie się odbyły z Panami radnymi z Prawa i Sprawiedliwości, też żeśmy trochę ustalili, niektóre dane, bo po to, żeby nie były wykorzystywane przez konkurencję, żeby nie powiedzieć przez wrogów; żeby udostępniać wszystkim radnym w formie pisemnej, a nie tutaj przez publikatory. Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję. Pan Starosta, tak?

Starosta: Zaczę od cudu, ale nie będę go rozwijał, Panie Mietku. Szanowni Państwo! Do tej pory Zgromadzenie Wspólników nie podjęło decyzji z wniosku Pana Dyrektora Kurowskiego i z opinii Rady Nadzorczej, o tym, że trzeba zamknąć oddział ginekologiczno - położniczy. Dlaczego? Bo nie działamy ad hoc, bo trzeba. Przez te dwa tygodnie czasu, które upłynęły, zbieramy wszystkie dostępne informacje. U siebie wewnątrz, na zewnątrz. Co możemy w razie, powtarzam - tylko w razie, zamiennie, w tych pomieszczeniach zrobić? Bo na dzień dzisiejszy, to co Pan Dyrektor mówił, żeby coś przeorganizować, stworzyć coś nowego, to są potrzebne środki, którymi my nie dysponujemy. A więc tutaj jest ciągle w jedną stronę bądź też w drugą. Prowadzimy naprawdę dokładną analizę. Gdybyśmy byli totalnymi nieudacznikami, że jest wniosek, tak, już głosujemy w jedną czy drugą stronę. Tu się naprawdę ważą losy i do tego podchodzimy piekielnie rozsądnie, mając wszystkie za i przeciw. To nie może być decyzja podjęta bo... I naprawdę proszę o trochę cierpliwości. To jest kwestia dni jak te kwestie rozwiążemy. Nie pomogą nam w tym konferencje organizowane przez społeczeństwo, które się odbyły w takim stylu. I się okazało, z całym szacunkiem, bo nie mam zamiaru mówić o kimś źle, Agrounia przejęła gdzieś z sąsiedztwa nasze schody w powiecie nowowiejskim. Rzecz nie do pomyślenia. Odbyło się pod takimi auspicjami. Nie spodziewałem się, że to w takiej formule i kto to będzie prowadził. Także powtarzam jeszcze raz - staramy się brać wszystkie argumenty za i przeciw. I ta decyzja, która będzie podjęta, naprawdę będzie przemyślana dwa, trzy, dziesięć razy. To nie jest łapanie, za przeproszeniem, pcheł. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Kurowski: Panie Przewodniczący, tylko w uzupełnieniu chciałbym powiedzieć to, że w ostatnim czasie w Giżycku zawieszono oddział położniczy na trzy miesiące. Nie wiem czy to jest tylko czasowa sprawa czy coś się będzie działo. Generalnie jest problem, że te oddziały bardzo, bardzo dołują finansowo. Za wyjątkiem pewnie wojewódzkich gdzie te procedury inaczej wyglądają. Ostatnio słyszałem plotkę, że Ostróda ma mniej urodzeń niż my i zaczynają się głowić czy nie zrobić zamknięcia. Ale to informacja niesprawdzona. My mamy ponad 420 porodów w tej chwili.

Radny Romanowski: Ja bym chciał zapytać Pana Dyrektora o taką kwestię, bo zrozumiałem z tego, z tych naszych dyskusji, że cały czas powodem dla którego jest taka kiepska sytuacja szpitala, jest zła wycena. Wiemy o tym, że ta wycena jest jednakowa. Jak zrozumiałem Pana Dyrektora, żeby poprawić kondycję finansową szpitala w Nowym Mieście należałoby na przykład płacić więcej za dane usługi, niż gdzieś indziej. Może inaczej. Szpital w Łławie dobrze funkcjonuje, bo ma ileś tam więcej oddziałów, ileś pomieszczeń wynajmuje, ma większe przychody. Nasz nie ma takich możliwości. I ma tyle porodów, ile ma. I teraz szanowni Państwo! Jest w ogóle możliwe takie coś, bo ja uważam, że raczej nie ma szans, żeby to weszło w życie, że na przykład zespół lekarzy i personelu danego oddziału na przykład w Łławie czy Ostródzie czy gdziekolwiek, dostaje załóżmy za dziesięć porodów w ciągu doby tyle samo pieniędzy co oddział gdzieś indziej, przyjmijmy w Nowym Mieście, za dwa porody. Na to moim zdaniem nie ma szans. Jeżeli taka sytuacja jest jaka jest, to ten oddział, który ma taką małą ilość, mówimy o ginekologii, porodów, to niestety musi szukać innych rozwiązań. Idąc tą drogą, to można iść jeszcze dalej - szpital, który ma powiedzmy 30 porodów w ciągu doby i szpital, który ma dwa, bo ma takie położenie, to ma otrzymywać te same pieniądze. Na pewno tak się nie stanie i trzeba na siłę szukać innych rozwiązań. Bo wiadomo, że ilości porodów nie zwiększymy. Nie ma póki co na to żadnych widoków. A to, że jak słyszałem właśnie między innymi z ust Pana Dyrektora i Pana Starosty, że należało te małe szpitale jakoś bardziej dofinansowywać, czyli mówiąc krótko - płacić za usługi więcej niż gdziekolwiek, który personel lekarzy, pielęgniarek zgodzi się na to, żeby dostawać połowę mniej za poród? Bo to do tego by się sprowadzało, załóżmy w Ostródzie, niż w Nowym Mieście. No to słuchajcie Państwo, to jest raczej nierealne. Stawki jednakowe miały jakiś cel, jakąś ideę, żeby dać wszystkim równe szanse. Wiemy, lokalizacja, ilość oddziałów i tak dalej, ale żeby płacić więcej, to wydaje mi się raczej mrzonka. Dziękuję.

Starosta: Może w części na pewne pytania ja odpowiem. Może będę bardziej wiarygodny, przepraszam, Panie dyrektorze, od dyrektora szpitala, którym bezpośrednio kieruje. Oczywiście zgadzam się z wypowiedzią Pana radnego, że przecież nigdy tak nie będzie, że dobrze: wy macie 30 porodów, to dostaniecie to 20 tys. za poród, a tam gdzie mają 100 porodów to dostaną po przysłowiowej złotówce, bo to przecież byłoby totalnie bez sensu. Natomiast powiem tylko jedno - co do kwestii wyceny punktowej usług na chirurgii i na internie, teraz Pan Dyrektor będzie mnie uważnie słuchał, jeśli coś pokręcę to mnie poprawi...

Dyrektor Kurowski: Prace trwają.

Starosta: To już nie chodzi o to, że prace trwają, ale nawet szef NFZ Warmii Mazur sam to też ocenia, że są rzeczywiście tak wyceniane jak są czyli niedostatecznie wyceniane. Bo to nie chodzi o kwestię, że mały szpital ma mieć więcej za punkt, a duży szpital mniej. Nie. Bo w małym szpitalu to będzie pięciu lekarzy, którzy wykonują, a w dużym szpitalu będzie piętnastu lekarzy. A więc, jak gdyby rozłożenie środków finansowych nawet na płace musi być proporcjonalne. Tylko pozostaje kwestia jednej rzeczy. Można się na chirurgii czy na internie urobić, naoperować, a punkciki są takie, jakie są. Tu o to chodzi.

Dyrektor Kurowski: Panie Przewodniczący, już tylko krótko. Pan radny Marek Romanowski dał jakby dodatkowe uzasadnienie do mojego wniosku, który skierowałem do Zgromadzenia Wspólników. Ale generalnie chodzi o to, że pewna grupa świadczeń jest unicestwiona, zdeptana niską wyceną. Dlaczego, jeżeli ewentualnie doszłoby do likwidacji położnictwa i ginekologii, nie ma zgody, żeby ulokować tam Oddział Urazowo-Ortopedyczny? Bo jest ich wystarczająca ilość - takie jest tłumaczenie ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia. Ale jeżeli ktoś z Państwa lub z rodziny, takie świadczenie w zakresie ortopedii próbował uzyskać, na pewno wie, że czas oczekiwania jest jakiś. A szczególnie na endoprotezach jest bardzo dobry interes. Jeżeli w strukturze szpitala znajdują się oddziały, które przynoszą... Ja powiem tak – uwierzcie czy nie, ale moja koleżanka, bo tak mogę powiedzieć, była Pani Dyrektor w Ławie mi powiedziała: „Słuchaj, w tych czterech podstawowych to ja mam w plecy, ale są inne oddziały, które przynoszą zysk i z tego powodu wychodzę”. I proszę mi wierzyć, daję sobie ten mały palec obciąć, że żaden szpital powiatowy na ginekologii i położnictwie nie zarabia. Czyli to też o czymś świadczy, że to jest źle wycenione. Teraz wiadomo, że dla wszystkich byłoby ważne, mieszkańców okolic, ze względu na przyzwoitą, dobrą jakość usług, żeby utrzymać status quo, tak jak u nas jest. Ale te dysproporcje, o których mówiłem, w wycenie 50, 100 procent w naszym przypadku, to w tym roku byśmy mieli 10 mln więcej. Gdyby to było proporcjonalnie wyceniane. Świadczenia szpitalne rosną w kraju o tyle i proporcjonalnie wasz kontrakt z NFZ- em też rośnie tyle. Ufundowałbym drogę za 5 mln, bo 5 mln by mi starczyło. 4,5 miliona dokapitalizowania czyli większych przychodów, a 5 mln na drogi. Oczywiście musicie sobie zdawać sprawę z jednego, że ja nie jestem w stanie przewidzieć tego, co będzie w przyszłym roku. Jeżeli chodzi o inflację. Wiem już, że energia elektryczna to jest o 120% więcej u nas. To nie będzie 30 tys., a to będzie 65-70 tys. miesięcznie. I na dodatek Energa Obrót SA zastrzegła sobie trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Nie tak jak do tej pory było - półroczny, tylko trzymiesięczny. Po to, że są szpitale które w tej chwili „robią bokami” i nie płacą im rachunków. Tak to wygląda. Może ktoś uwierzyć albo nie, ale starałem się poprzeć to pismami, ocenami tych, którzy znaczą więcej.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Panie Dyrektorze. Panie Janku.

Radny Rochewicz: To, co Pan Dyrektor przeczytał, że można do sąsiedniego szpitala w czasie 20 minut. To jest bezpodstawne, bo do Ławy w ciągu 20 minut ani do Brodnicy nie dojadą /dalej wypowiedź nieczytelna/

Pan Przewodniczący: To Pan Minister tak zakłada. Jeszcze wrócę do kolegi Marka, który poruszył taki temat, że tak jak my w całej tej dyskusji, w tych staraniach, przecież nigdy nie zakładamy, że my chcemy tych zmian wyłącznie dla Nowego Miasta. Przecież te wyceny, coraz więcej, tak jak Konwent Starostów wykazują, że jest to niedofinansowanie. My jako Nowe Miasto jesteśmy w złej sytuacji, bo mamy tylko cztery oddziały, gdzie te procedury od jakiegoś czasu nie są finansowane wyżej. Gdybyśmy mieli, jak ktoś mówił, że Ława zarabia. Myślę, że Ława też nie zarabia na ginekologii i położnictwie, tylko ma oddziały, które zarabiają. Jak się słyszy psychiatria daje duże pieniądze, a my tego nie mamy. Czy ortopedia jak Pan Dyrektor mówił. Są procedury. O głos prosi Pani Mierzyńska. Ale muszę Pani

powiedzieć, że dziś to jest nieproceduralne, bo Pani się do mnie nie zgłosiła. Nie powinienem udzielić Pani głosu, ale bardzo proszę, jeżeli ma Pani jakieś pytania, zapytania. Nie chciałbym dzisiaj więcej dyskutować, ale bardzo proszę.

Pani Grażyna Mierzyńska: Ja tylko chciałam bardzo serdecznie podziękować Państwu za dotychczasową współpracę. Chciałam podziękować radnym, że zechcieliście nas ująć w tym budżecie. Dziękuję Państwu z PiS-u za to, że współpracowali z nami. Jesteśmy gotowi na współpracę dalszą z Państwem. Chcielibyśmy nie tylko mieć tą rybę, którą nam podajecie na tacy, ale może tą wędkę, którą byście nam dali. Jesteśmy w stanie cokolwiek zrobić, żeby nasz szpital uratować, nasz oddział również uratować. Dodam, że na dzisiaj mieliśmy siedmioro noworodków, czterech poszło do domu o godzinie 15. Mamy 430 porodów i 1460 pacjentek do dzisiejszego dnia. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący: Dziękuję Pani bardzo. Ja myślę, że w tym temacie będziemy zmierzać do końca. Myślę, że to też jest akcent, który Pani przekazała. Pani się skierowała tylko do jednej części tej Rady, nie do całości Rady. Myślę, że nasze starania idą w tym w kierunku, żebyśmy w tym szpitalu znaleźli jakieś rozwiązanie w najbliższym czasie /dalej wypowiedź nieczytelna/ Jeszcze Pan Starosta prosi o głos.

Starosta: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, dzisiaj głosowaliśmy budżet. Uchwaliliśmy budżet na rok 2023. Co do zasady rozumiem Panów z Prawa i Sprawiedliwości. No sorry, nie było porozumienia. Uchwalamy budżet. Zawsze to powtarzam przy tej okazji, że to była wasza wola. Natomiast pozostaje jedno pytanie, na które chciałbym znać odpowiedź. Jest tutaj obecna Pani Mierzyńska, położna z naszego oddziału ginekologii i położnictwa. Jeżeli tak się wydarzy, że Zarząd nie podejmie decyzji o likwidacji czy zamknięciu oddziału położniczego, to konsekwencje będą takie, że te 1,5 miliona może nie wystarczyć, ażeby przetrwać rok 2023. Każdy rok budzi w nas taki optymizm - może będzie lepszy od poprzedniego. To zadam Panom pytanie zasadnicze: czy, jeżeli trzeba będzie, tu już idę w stronę Pana radnego Rydla, który się tak lekko wyłamuje z tej kwestii „nie dofinansować, bo nie”, a oczekiwania i pracowników szpitala i pacjentów szpitala, którzy są w tej chwili i naszych mieszkańców są oczywiste. To zadam pytanie: czy jeżeli trzeba będzie podjąć trud nie 1,5 mln, a 2,5 - 3? Pani słucha uważnie. I czekam na odpowiedź. Czy też będziecie kręcić nosami i mówiąc: program naprawczy, program naprawczy. Jaki? Utrzymujemy cztery podstawowe oddziały od lat. Z bólem, ciężko to idzie. I ciągle to powtarzałem - mieliśmy, przynajmniej ja i poprzednia Rada i w części obecna, żeby dać mieszkańcom naszego powiatu możliwość skorzystania z tych czterech podstawowych oddziałów. Jak jesteśmy traktowani w wycenie, w tych różnych ruchach: „masz na pediatryj pacjenta to ci zapłacimy, jeżeli nie masz, to ci nie zapłacimy za niego”. Tak powinno być? Ciągle wracam do tej gotowości straży pożarnej czy policji, też tu już nie raz podniesionej. No więc Panowie zadajmy sobie pytanie. W zaciszach gabinetów sobie fajnie, sama to Pani potwierdziła, no tak, głaskacie i tak dalej. Natomiast co do kwestii później odważnie odpowiedzieć: tak, utrzymujemy ten szpital, rozjeżdżamy się. Okazuje się, że ktoś jest dobry, a ktoś zły. A w finale, czy w konsekwencji, to może być troszeczkę odwrotnie. Bo to jest takie mamienie. Ja zawsze rzeczy nazywałem po imieniu. To, co mi tu leżało, to zawsze mówiłem. Nie zawsze na tym dobrze wychodziłem. A nie lubię zakłamania,

hipokryzji i chowania głowy w piasek. Też to nieraz mówiłem. I tu chyba też. Nie chowam głowy w piasek, bo ja tu blisko się urodziłem, tutaj mieszkam. I mam nadzieję, że nie będę musiał stąd się wyprowadzić, mimo tych różnych szykan, oszczerstw i Bóg wie czego jeszcze na mój temat. I co?

Radny Rydel: Panie Starosto, Członkowie Zarządu. Jeżeli znajdziecie te 2,5 miliona i czy jakie będą potrzebne pieniądze, uważam że sprawą nadrzędną jest ratowanie oddziału ginekologiczno-położniczego. Już raz to mówiłem, wypowiadałem się na ten temat. Uważam, że głosowałem, wstrzymałem się tylko dlatego, że uważam, że 1,5 miliona jest za mało. To, co Dyrektor mówił. I jednak po szerokiej analizie, tylko proszę znaleźć te pieniądze. Jak mówiłem: jestem za i będę głosował za. Dziękuję bardzo.

Starosta: To od razu i na gorąco. Trudno będzie znaleźć ad hoc, bo Pan radny Łydziański już na komisjach mówił: za mało na inwestycje. Za mało na inwestycje. A na dzień dzisiejszy inwestowanie w szpital to nie jest wydatek majątkowy, tylko wydatek bieżący. To musimy sobie jasno powiedzieć czy my się rozumiemy. Może być też sytuacja taka, że w dramatycznej sytuacji być może, żeby przetrwać rok i zobaczyć, co nam nowy rok przyniesie, jeżeli będzie w jakiś sposób pozytywny, to być może, jeżeli nie znajdziemy w budżecie (kiedyś to się mówiło wolne środki na koniec roku, zobaczymy jak to wyjdzie) to trzeba będzie zaciągnąć kredyt w wysokości miliona czy 1,5 mln złotych. Jeżeli taka jest racja stanu. Ojej, jakie mocne słowo... Przepraszam.

Przewodniczący: Myślę, że tak jak Pan Jacek stwierdził, to nie jest szczere ze względu na to, że nawet Pan nie zaproponował czy coś więcej. Pan mówi, że to było za mało. Pan nawet nie zaproponował: znajdziemy więcej. Ile byłby Pan w stanie poprzeć.

Radny Rydel: Nie jestem członkiem Zarządu.

Przewodniczący: Tu nie chodzi o Zarząd. Pan nie głosował jako radny. Zarząd przygotował, to co przygotował. To jest takie stwierdzenie, uważam, troszkę pod publiczność. Nic więcej.

Bardzo proszę, Pan Marek.

Radny Romanowski: Szanowni Państwo! Ja powiem w swoim imieniu. Nie jestem zwolennikiem dofinansowywania w nieskończoność bez podejmowania jakichkolwiek działań naprawczych. Nie jestem zwolennikiem, bo służba zdrowia jest studnią bez dna. I tutaj mamy taką oto sytuację, że jednak część szpitali jakoś sobie radzi. To jest fakt. Ile, czy połowa czy mniej, to już jest inna kwestia, ale sobie radzą. Tutaj słyszymy, że radzą sobie między innymi dlatego, że mają oddziały dochodowe; mają nieruchomości, które wynajmują; mają to czy tamto. To zrobimy, idźmy w tym kierunku, żeby to zmienić. Bo trzymanie na siłę tej struktury, jak zresztą tu Pan Dyrektor mówił i chyba jeszcze ktoś, moim zdaniem to jest tylko przedłużanie tej agonii. Jeżeli my, a w sumie Zarząd, bo my jesteśmy tutaj tylko radnymi, jeśli Zarząd nie zaryzykuje chociażby, nie wiem... Bo takie trwanie to do niczego nie prowadzi, moim zdaniem. Może by warto było zaryzykować i podjąć jakieś konkretne działania. Ja nie jestem fachowcem, ale skoro jakiś oddział przynosi duże zyski, to może jest szansa, żeby go stworzyć. Czy w Jesionce, czy tu czy gdzieś tam. Wziąć jakiś kredyt. Nie wiem.

Starosta: To jest właśnie ta kwestia - nie wiem. Obracamy się w substancji szpitala takiej jaką mamy. My nie mamy szans nad to, żebyśmy dostali to, co tak na skróty mówiąc, związane

jest z ortopedią, taką w pełnym znaczeniu. To są te bonusy. Nie wiemy jaka jest sytuacja. Pan mówi: radzą sobie lepiej lub gorzej. Tak, radzą sobie już być może na styku dochodów i kosztów te szpitale (nie będziemy ich tu już po raz kolejny wymieniać) które już zrestrukturyzowały i zrezygnowały z określonych oddziałów. A my brniemy, przepraszam za słowo może nieładne, ale utrzymać ten szpital nawet kosztem wydatkowania środków z naszego skromnego budżetu powiatu. Kosztem innych przedsięwzięć. Ale podliczmy poprzednią kadencję – ponad 44 czy ileś tam kilometrów dróg przez cztery lata. To jest praktycznie 1/5 odbudowanych dróg. W tej kadencji też duże przedsięwzięcia. Za nami i przed nami. I mimo, że zdaję sobie sprawę z jakości naszych dróg, ale sobie też nie życzę wypowiedzi jednej z osób krzyczących: najgorsze drogi, bo gminy mają lepsze. I daj Boże. I fajnie, że gminy mają lepsze. Przecież my nie siedzimy na miejscu i nic nie robimy. To jest 220 km dróg w powiecie, asfaltowych. To jest nad czym pracować. I może w pewnym momencie w spokojniejszym tonie okazuje się, że jak robisz dużo dróg, to jesteś świetnym Starostą. I świetny Zarząd i tak dalej.

Radny Rochewicz: Bo to widać.

Starosta: No, bo to widać. Ale to widać wtedy, kiedy się stoi na drodze. Ale wtedy, kiedy stoisz na schodach w szpitalu, idziesz do swojego pacjenta, to wtedy mówisz: dobrze, że ten szpital jest. I na tym skończę.

Radny Rochewicz: Panie Przewodniczący, ja powiem jedno zdanie. W Nowym Mieście się wiele inicjatyw narodziło. Podejmijmy taki lobbing o wycenę procedur. Naprawdę może byłoby warto/ dalej wypowiedź nieczytelna/

Przewodniczący: Dziękuję Panie Janku za optymizm. Prędzej czy później te procedury będą się zmieniały. Szanowni Państwo dziękuję za ten punkt. Przechodzimy do następnego punktu.

Ad. 19

Zakończenie obrad LI Sesji Rady Powiatu

W związku z wyczerpaniem obrad L sesji Rady Powiatu, Przewodniczący zamknął obrady.

- Nagranie z sesji stanowi załącznik do protokołu.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Rady Powiatu

Kazimierz Wiśniewski